

Exemplar bezpłatny

GAZETA LOKALNA

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

nr zerowy 26.05.1999

cena 1 zł



DRODZY CZYTELNICY

Z ogromną treścią przekazujemy w Państwa ręce numer zerowy Gazety Lokalnej. Kilka lat temu byłoby prościej - spragniony prasy lokalny rynek z wdzięcznością przyjmował każdą próbę wydawniczą. Dziś gorący oddech konkurencji powoduje, że cała redakcja zadaje sobie pytanie: Czy się uda? Jesteśmy przekonani, że tak.

Gazeta Lokalna, którą już od przyszłej środy będzie można kupić w punktach sprzedaży prasy na terenie Kędzierzyna-Koźla, ma być taka jak jej tytuł. Pragniemy być najbardziej lokalną gazetą w historii naszego miasta. Pisać o mieście i ludziach w nim mieszkających. Pisać o kulturze i polityce, samorządzie lokalnym i zakładach pracy. Troskach, lękach i radościach - tych małych i dużych. Ogromną wagę przywiązywać będziemy do lokalnego sportu, stąd pierwsza kolumna sportowa na drugiej stronie Gazety.

Wydawcą Gazety Lokalnej jest Miejski Ośrodek Kultury, a pieniądze na rozruch nowego wydawnictwa pochodzą z budżetu Kędzierzyna-Koźla, Holdingu "Blachownia", Spółdzielni Mieszkaniowej, Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej i oczywiście od naszych reklamodawców. Wnętrze zerówki pokazuje jak wyglądać będzie "prawdziwy" numer. Jedyńka już będzie grubsza - 20 stron wiadomości, publicystyki, wywiadów i felietonów. 20 stron prawdziwej Gazety Lokalnej. W czasie redakcyjnej burzy mózgów powstało hasło: Gazeta Lokalna - co tydzień masz miasto w ręku. I tak właśnie będzie. Liczymy na pomoc i zapraszamy do lektury.

Do zobaczenia w środę, przyszłą i każdą następną.

REDAKCJA



Skandalista Witkacy

str. 7

Kraulem po betonie



str. 3

Ludzie z autobusu



str. 6-7



czytaj na stronie 9

Mazury za darmo. Konkurs.

Szczegóły wewnątrz numeru.

Już od środy - 2 czerwca, co tydzień czekamy na Was w punktach sprzedaży prasy.

Dodatek:
LOKALNA O TURYSTYCE



KOMUNIKAT

BANKU PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO S.A.

Uprzejmie informujemy, że w Urzędzie Skarbowym w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Piotra Skargi 19 uruchomiona została **nowa placówka Banku Przemysłowo-Handlowego S.A.**, w której realizowana jest kompleksowa obsługa klienta indywidualnego. Z pracownikami BPH S.A. w Urzędzie Skarbowym można się skontaktować wybierając numer telefonu: 483 79 20 wewnętrzny 418.

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY S.A.
Bank, który myśli o Tobie

Anna Żarska

Ur. 22 lipca 1979, zawodniczka STKS Kędzierzyn – Koźle. Ostatnio wygrała turniej Masters w Warszawie pokonując kolejno Patrycję Bandurowską 6:0, 6:2, Karolinę Głowacką 6:3, 6:0, Sylwię Rynarzewską 6:0, 7:5 i Darię Panową 6:1, 6:2. W eliminacjach do Warsaw Cup odpadła w 3 rundzie z późniejszą półfinalistką Silvią Talają (Chorwacja). W poprzednich turniejach: 1997: 1 runda - Renata Kuczerowa 4:6, 6:4, 6:3, 2 runda - Zuzana Hejdova (obie Czechy) 5:7, 3:7; 1998 - 1 runda - Mirja Wagner (Niemcy) 6:1, 6:2, 2 runda - Gabriela Navratilowa (Czechy) 0:6, 6:7(3-7); w parze z Katarzyną Teodorowicz wygrała debla w 1998 pokonując w finale Czeszki Milena Nekvapilowa, Hana Sromowa 7:6(7-5), 6:1. Dnia 3 maja 1999 na miejscu 352 w rankingu WTA.

Patrycja Bandurowska

Ur. 8 kwietnia 1980, zawodniczka KKT Kędzierzyn – Koźle. W ostatnim czasie pechowo trafia w turniejach na Żarską i przegrywa. Tak było w 1 rundzie eliminacji do Warsaw Cup, jak również w 1/8 finału Masters w Warszawie gdzie przegrała 0:6, 2:6. Grała w obu poprzednich turniejach, w pierwszym przegrywając z późniejszą triumfatorką: 1997 - 1 runda - Patrycja Gajdzik 7:6(7:0), 7:5, 2 runda - Milena Nekvapilowa (Czechy) 4:6, 3:6; 1998 - 1 runda Angelika Roesch (Niemcy) 6:7(7-9), 3:6. W ubiegłym roku grając w parze z Sylwią Rynarzewską przegrała w ćwierćfinale z Teodorowicz, Żarska 1:6, 4:6. Oby na Żarską trafiła dopiero w finale. Dnia 3 maja 1999 na 771 w rankingu WTA.

Kobiecey tenis



Po raz 3 na kortach Kędzierzyńskiego Klubu Tenisowego odbędzie się na przełomie maja i czerwca Tenisowy Turniej Kobiet WTA (Kobiece Federacja Tenisa) o puli nagród 10 000 dolarów. Wystartują w nim już tradycyjnie obie nasze (kędzierzyńskie) tenisistki, jednak tak naprawdę to faworytkami będą inne zawodniczki.

Na pewno główną kandydatką do wygrania turnieju będzie hiszpanka **Laura Pena** (263 miejsce w rankingu WTA). Będzie ona bowiem najwyższej sklasyfikowaną zawodniczką w rankingu federacji światowej grającą w tym turnieju. Nie można zapomnieć o Czeszce **Milene Nekvapilowej**. Ona to bowiem wygrała pierwszy turniej oraz grała w finale ubiegłorocznych zmagani. Są jeszcze inne zawodniczki, chcące powalczyć o zwycięstwo z Czech, Brazylii, Słowacji, Belgii, Francji, Nowej Zelandii, Japonii, Ukrainy, Węgier, Argentyny, Szwecji, Rosji, Rumunii, Australii, Kolumbii i Austrii. Dotychczas najwyższej sklasyfikowaną zawodniczką grającą na kędzierzyńskich kortach była Japonka **Tomoe Hotta** (214

Turniej główny poprzedzony zostanie eliminacjami i cztery najlepsze



roku. W II turnieju świętowaliśmy też pierwszy sukces Polek. Oto bowiem debel **Katarzyna Teodorowicz, Anna Żarska** wygrał turniej deblowy. Jak dotychczas pozostałe miejsca w meczach finałowych należały do sąsiadek z południa

zawodniczki zakwalifikują się do dalszych gier. Jednak nie będzie to łatwe, gdyż wystąpi w nich aż 64 zawodniczek. Zapraszamy na korty na osiedlu Piastów gdyż można będzie tam zobaczyć niezły tenis i piękne dziewczyny.

Piotr WARNER

Imprezy sportowe w czasie Dni Miasta 99

- 24-25.05** – Zawody tenisa stołowego dla uczniów Szkół Podstawowych w SP 10. Zgłoszenia przyjmuje MOS oraz przed turniejem.
- 26.05** – Zawody tenisa stołowego dla uczniów szkół ponadpodstawowych w SP 10. Zgłoszenia przyjmuje MOS oraz przed turniejem.
- 28.05** – Otwarty Turniej w siatkówce oldbojów. Grać mogą urodzeni w roku 1964 i starsi. Pisemne zgłoszenia przyjmuje MOS, Aleja Jana Pawła II (hala sportowa).
- 28.05** – Turniej tenisa stołowego dla wszystkich chętnych w SP 10. Zgłoszenia przyjmuje MOS oraz przed turniejem.
- 29.05** – I Mistrzostwa Miasta i Powiatu w jeździe samochodem z przyczepą o Puchar Starosty "Image '99". Oprócz jazdy rozwiązywane będą testy z BRD i pomoc przedlekarska. Zawody odbywają się w Blachowni, obok biurowca ZCH, na terenie dawnego PKS.
- 9-30.05** – Zawody pływackie dla dzieci w wielu 11 i 12 lat. Pierwszego dnia od 13 do 17, a drugiego od 9 do 13.
- 29.05-6.06** – 3 Międzynarodowy Turniej tenisowy kobiet o puli nagród 10 tys. dolarów. Korty KKT na osiedlu Piastów.
- 30.05** – Turniej Streetballa na Rynku w Koźlu. Kategorie wiekowe: chłopcy: szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, open mężczyzn i kobiet. Zgłoszenia MOS oraz przed turniejem.
- 30.05** – Zawody wędkarskie o Puchar Prezydenta Miasta w Lenartowicach na kanale Gliwickim.
- 30.05** – XXI Rodzinny Samochodowy Turystyczno-Nawigacyjny Rajd Chemików. Start na Placu Wolności o godzinie 10.30.
- 30.05** – Finał Mistrzostw Miasta w mini piłce nożnej szkół podstawowych, klas 1-4, na stadionie Kuźniczka.
- 1.06** – 5 Olimpiada Sportowa Przedszkolaków na stadionie Kuźniczka.
- 4.06** – Biegi Przełajowe szkół im. Bronisława Malinowskiego.
- 5-6.06** – Międzynarodowy Turniej Szachów aktywnych P-30 w Miejskim Ośrodku Kultury.
- 11-13.06** – 2 Ogólnopolski Turniej Baseballu młodzików. Startują zespoły z Kutna (Mistrz Polski 98), Rybnika, Miłicza, Wrocławia i Kędzierzyna – Koźla. Jako impreza towarzysząca w niedzielę 13. biegi przełajowe klas 1-3 dziewcząt i chłopców.

WAR

Lekko i słonecznie

Dziesięć medali wywalczyli uczniowie kędzierzyńskich szkół w lekko atletycznych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Przez dwa dni odbywały się na kędzierzyńskim stadionie Kuźniczka Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej szkół podstawowych w lekkiej atletyce. Zawody odbywały się przy pięknej, słonecznej pogodzie.

swoich możliwości i zdobyli 4 złote, 2 srebrne i 4 brązowe medale. Dobrym podzielnikiem się równo chłopcy i dziewczyny.

Najlepiej z kędzierzyńcian zaprezentowała się uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 **Dominika Poślad**. Zdobyła ona bowiem dwa złote medale. Również dwa medale, choć nie z najcenniejszego kruszcu zdobyła

Medale zdobyli: dziewczęta młodsze: **Dominika Poślad** (SP 5) złoty w biegu na 80 m. przez płotki oraz w skoku w dal, **Olga Chudomiet** (SP 6) srebrny w biegu na 80 m. przez płotki i brązowy w sprincie na 100 metrów,; dziewczęta starsze: brąz **Urszula Jaksiewicz** (SP 19) w biegu na 600 m.;

chłopcy młodszy: **Tomasz Adamczyk** (SP 19) złoty w biegu na 1000 m., **Paweł Lityński** (SP 8) brąz w skoku wzwyż; chłopcy starsi: **Michał Szyndziolorz** (SP 5) złoty w sprincie na 100 m., srebro **Wojciech Swożowski** (SP 5) w rzucie dyskiem i brąz sztafeta 4x100 SP 5 w składzie: **Tomasz Cyba, Przemek Kazanowski, Jakub Zemelka i Tomasz Szyndziolorz**.

W zawodach padło wiele dobrych i bardzo dobrych rezultatów. Obecni na imprezie szkoleniowcy z Namysłowa, brązowego medalisty Drużynowych Mistrzostw Polski podkreślali, że jest na stadionie kilka diamentów które wymagają oszlifowania. Zaznaczyć trzeba dobre przygotowanie zawodów przez organizatorów. Uczestnicy byli na bieżąco informowani o wynikach i miejscach przez siebie zajętych. Najlepsi otrzymywali medale i dyplomy. Znany trener biegania **Piotr Pakosz** powiedział krótko: "Nie zawieszaj zawodnik, który w młodości wyprzedzał swoich rówieśników w latach późniejszych również jest najlepszy."

WAR



Wystartowało w nich ponad 700 osób ze szkół podstawowych Opolszczyzny. Prym wiedli młodzi sportowcy z najsilniejszego ośrodka lekkoatletycznego w naszym województwie, Namysłowa. W biegach sporo medali "zgaręli" uczniowie z Korfantowa, gdzie jest silny ośrodek biegów przełajowych. Uczniowie z naszych miejsczkich szkół wystartowali na miarę

Olga Chudomiet. Wśród chłopców natomiast dwa medale ma na koncie sprinter **Michał Szyndziolorz**. Kilko naszych zawodników zajęło najgorsze miejsca, jakie może zająć sportowiec, czwarte. Ale będzie to chyba dla nich tylko zachęta do dalszych treningów i wzmożonego wysiłku. Bo przecież już za rok kolejne Igrzyska i szansa na rewanż.

NOBEL

dla papryki

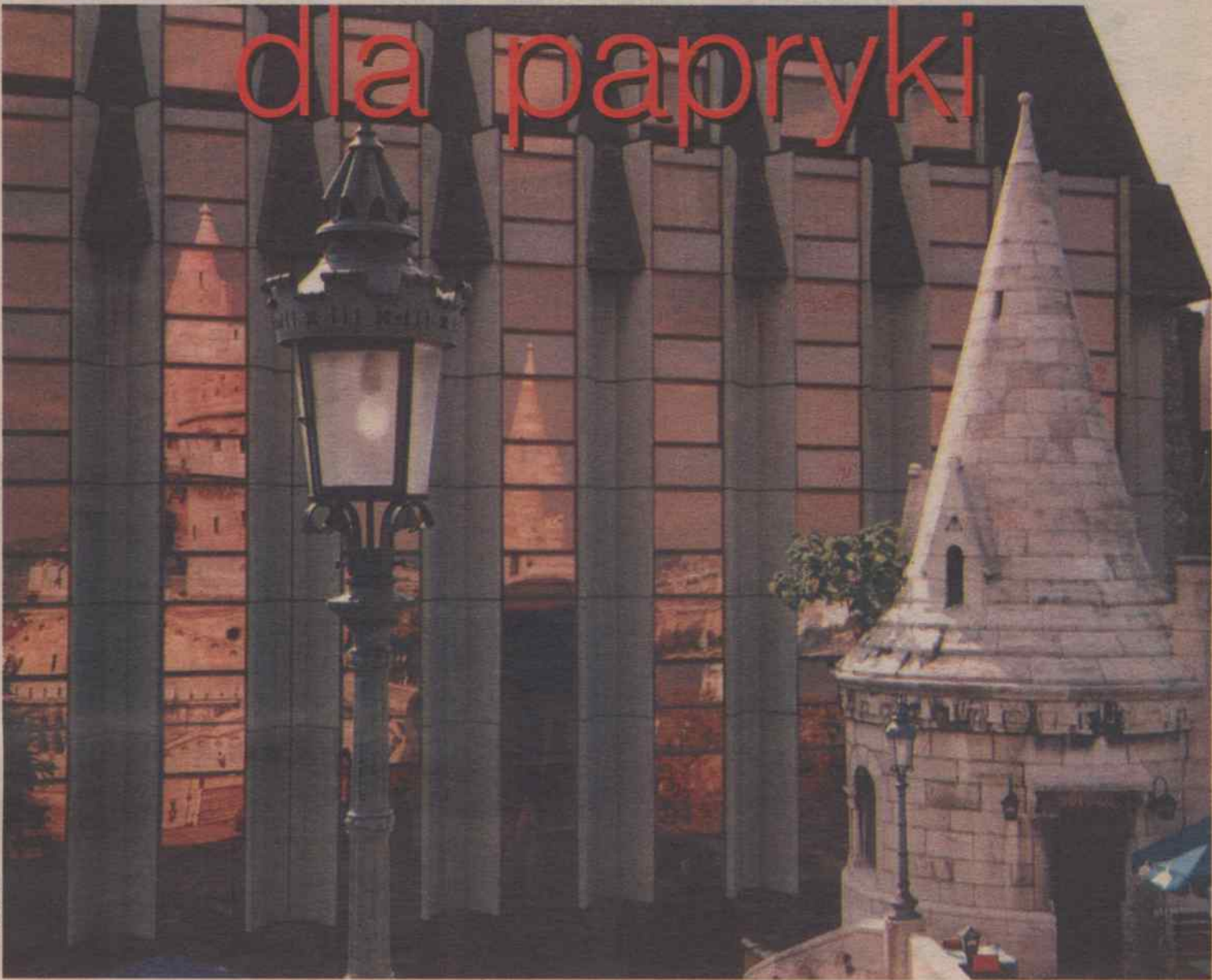


Foto: Sas

Stare i nowe.

Węgry, to kraj kontrastów. Po ulicach suną niezliczone ilości trabantów, a obok nich lśniące limuzyny.

Od wielu lat jeżdżę na Węgry w towarzystwie kolegów z Nieprofesjonalnego Klubu Filmowego „Grotekska”, działającego w Kędzierzynie-Koźlu. Naszym przewodnikiem i gospodarzem jest niezmiennie Sandor B. Nagy z Szolnok. Madziarzy są nie-

samowicie gościnni, ale jeśli choćby śladowo nie znają jakiegokolwiek innego języka, zapomnijcie o możliwości porozumienia się. Choć palinka wyzwała u wszystkich niesamowite zdolności lingwistyczne i ostatecznie można pogadać.

Bo Węgrzy lubują się w palince. Słynna i smaczna Barackpalinka (morelowa), poza tym czereśniowa, wiśniowa, orzechowa i ze śliwek, a także z morwy... Do wyboru, do koloru. Z win znane są na całym świecie tokaje. Króluje wśród nich deserowy Tokaj Aszu, otrzymywany z podsuszanych winogron. Równie wyborne są Szamorodni Edes (słodki) i Szaraz (wytrawny) oraz półsłodki Furmint.

- Węgry to kraj kontrastów - mówi ambasador RP, Grzegorz Łubczyk. - Po ulicach suną niezliczone ilości trabantów, a obok nich lśniące limuzyny. W Budapeszcie zabytek klasy zerowej, katedra królewska pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i Baszta Rybacka, sąsiadują z ogromnym hotelem ze szkła i aluminium.

Szalonna słonina

Jak się człowiek zmęczy zwiedzaniem, musi jednak gdzieś przysiąść. W lokalach gastronomicznych ceny są niższe jak w Polsce. Można też jeść w sklepach mięsnych, gdzie zawsze jest smażona lub gotowana kiel-

basa, są żeberka i kurczaki z grilla, z ogórkami i zawsze świeżym chlebem (ogromnym i pszennym) - pychota.

plasterki cebuli. Słoninę opiekamy nad ogniskiem, a kapiącym tłuszczem co chwilę nasączamy kromkę.

Jemy, podgryzając dodatkowo świeżą paprykę. Może być ostra, łagodna lub słodka, żółta, zielona, czerwona.

Więcej o węgierskiej kuchni - zanim jej skosztujecie - można przeczytać w książce „Nobel dla papryki” - znanego dziennikarza sportowego, Tadeusza Olszańskiego. Kiedy z nim rozmawiałem, zapomniał zupełnie o tabelach i rekordach, a gadał wyłącznie o Węgrzech.

Fatamorgana w puszcze

Warunki wypoczynku są tam znakomite. Szczególną atrakcję stanowią źródła gorącej wody o walorach leczniczych. Prawie każde kąpielisko ma takie miejsca, gdzie można siedzieć w płytkiej wodzie i pogadać z rodziną.

Kulturę ludową pielęgnuje się na Węgrzech z najwyższą czcią i handlowym zmysłem. Nie dziwota, bo turyści z Zachodu, to spory napływ gotówki. Wam też radzę zabrać marki lub dolary, bo łatwiej je wymienić na forinty. Nie róbcie tego w hotelach, bo tam się nie opłaca.

Warto pojechać do puszczy Hortobágy. W gorące lato występuje tam zjawisko fatamorgany. Muzeum jest jednak autentyczne. Kiedy w informacji próbowałem coś skłecić po niemiecku, młody chłopak odparł, że mogę mówić po polsku. Nie do wiary. W sercu Węgier!

Andrzej SZOPIŃSKI-WISŁA

DOMIX

NIERUCHOMOŚCI

KĘDZIERZYN-KOŹLE
ul. JANA PAWŁA II 4/p.103

481-82-18

MIESZKANIA JEDNOPOKOJOWE

Nr	Lokalizacja	Pow	Informacje	Cena
M096	Azoty	38	na III piętrze, kuchnia widna	35 tys. zł
M113	Koźle	32	na III piętrze, kuchnia widna	35 tys. zł
M129	Leśna	37	na III piętrze, kuchnia widna	39 tys. zł
M142	NDM	37	na II piętrze, kuchnia widna	39 tys. zł

MIESZKANIA DWUPOKOJOWE

M143	Koźle	49	na IV piętrze	53 tys. zł
M148	Leśna	39	na IV p., kuchnia widna	47 tys. zł
M141	NDM	36	na III piętrze	42 tys. zł
M162	NDM	46	na parterze	55 tys. zł
M163	Leśna	46	na parterze	55 tys. zł
M107	NDM	48	na III piętrze	57 tys. zł
M160	Piastów	48	na parterze	55 tys. zł

MIESZKANIA TRZYPOKOJOWE

M123	Koźle	52	na IV piętrze	55 tys. zł
M083	Koźle	53	na IV piętrze	60 tys. zł
M147	Koźle	49	na parterze	50 tys. zł
M156	Piastów	52	na IV piętrze	65 tys. zł
M161	Piastów	54	na I piętrze	80 tys. zł
M159	Piastów	58	na VIII piętrze	85 tys. zł

MIESZKANIA 4-5 POKOJOWE

M078	Koźle	75	na parterze	80 tys. zł
M031	Leśna	75	na I piętrze	110 tys. zł
M164	Pogorzelec	74	na I piętrze	95 tys. zł

Oferta domków jednorodzinnych i innych nieruchomości w następnym numerze

Blisko i atrakcyjnie

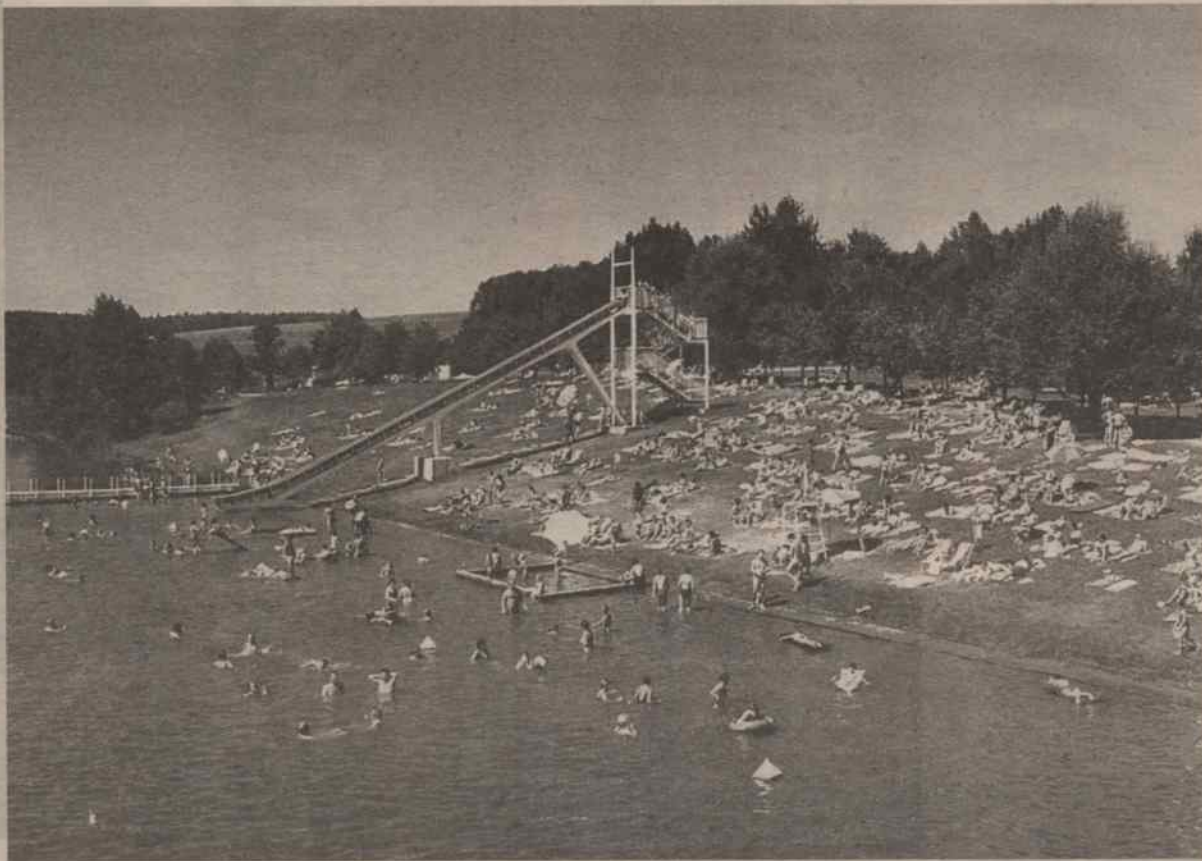
Urlop można spędzić na Majorce, albo w Ciechocinku, jednak w myśl przysłowia "Cudze chwalicie, swego nie znacie..." Gazeta Lokalna proponuje swoim czytelnikom kilka ciekawych miejsc położonych niedaleko Kędzierzyna-Koźla, które polecili nam mieszkańcy naszego miasta.

Jezioro Nyskie - kąpielisko w Skorochowie

Znajdują się tam domki kempingowe, pole namiotowe oraz karawanینگowe (dla przyczep kempingowych) z kuchnią turystyczną, pralnią, sani-

tariatami i natryskami (ciepła woda). Oprócz kąpieliska można korzystać z boiska do siatkówki, kortu tenisowego, salonu gier zręcznościowych i stołu bilardowego. Jest też wypożyczalnia sprzętu pływającego oraz szkoła windsurfingu. Przez cały se-

i karawanینگowe, z sanitariatami i natryskami (zimna woda). Wczasowicze mają do dyspozycji 70-metrową zjeżdżalnię, łódki wiosłowe, skutery wodne, boisko do siatkówki i piłki plażowej. W każdą sobotę organizowana jest dyskoteka na



Pietrowice Głubczyckie

Są tam domki kempingowe, pole namiotowe i karawanینگowe (sanitariaty, natryski i umywalki z ciepłą wodą oraz kuchnia turystyczna). Na kąpielisku jest 5-metrowa wieża do skoków oraz ślizgawka (wys. 11 m, dł. 25 m). Można wypożyczyć rowery wodne i kajaki. Na drugim zbiorniku można wędkować. Ośrodek oferuje jazdę konną, szlak turystyczny, boiska do koszykówki, siatkówki, piłki plażowej i kręgielni. Do dyspozycji są również: świetlica, sala telewizyjna oraz plac zabaw dla dzieci. Wstęp na kąpielisko płatny. Dodatkową zaletą jest bliskość granicy z Czechami (1,8 km). Bliższe informacje: 485 76 81.

Pławniowice - woj. śląskie, kilka kilometrów za Ujazdem

Tamtejszy ośrodek zapewnia noclegi w domkach kempingowych z łazienką. Można również skorzystać z pola karawanینگowego (sanitariaty, natryski z ciepłą wodą oraz kuchnia turystyczna). Jest także boisko sportowe, świetlica i bufet. Wypożyczyć można kajaki, rowery wodne, łódki wiosłowe i żaglówkę „Omega”. Ośrodek wypożycza także rowery dla dzieci i dorosłych. Wstęp na kąpielisko bezpłatny. Bliższe informacje: 0 602 664 158, (032) 230 32 15, (032) 238 37 35.

Racibórz

Tamtejszy Ośrodek Sportu i Rekreacji oferuje miejsca w swoim hoteliku. Można tam korzystać z boiska do mini-golfa, kręgielni i kortów tenisowych. W mieście jest też kryta pływalnia. Bliższe informacje: (032) 415 37 17.

Kopa Biskupia

Miłośnicy gór mogą spędzić tu urlop, korzystając z noclegów w schronisku. Oferuje ono pełne wyżywienie. Organizowane są dyskoteki. Na Kopie Biskupiej jest wieża widokowa i przejście do Czech. Bliższe informacje: 439 75 84. Wejść na Kopę można z Jarnołtówka lub Pokrzywniej. W obu tych miejscowościach znajdują się liczne pensjonaty i ośrodki wypoczynkowe. Nocleg można znaleźć już za 15 zł.

Z pewnością jest jeszcze wiele miejsc godnych polecenia, położonych kilkanaście, kilkadziesiąt minut drogi od Kędzierzyna-Koźla. Czekamy na informacje o takich miejscach, w których można spędzić urlop, lub weekend. Mile widziane będą zdjęcia.

Oprac. MAC

Lato w mieście

Co latem w mieście i jego okolicy? Zdemastrowany basen kąpielowy w Blachowni został zamknięty, korzystać będzie można jedynie z basenu na terenie ośrodka „Azoty” (osiedle Zacisze).

Na spragnionych wody i słońca czeka także kąpielisko w Dębowej (2 km za Koźlem, w stronę Reńskiej Wsi). Jest tam motel i bar z ciepłymi daniami oraz pole namiotowe (sanitariaty, natryski z ciepłą wodą), prócz tego boisko do piłki plażowej i kort tenisowy oraz wypożyczalnia sprzętu pływającego: łódki turystyczne, kajaki i rowery wodne. Na terenie ośrodka znajduje się płatny parking. Obok ośrodka jest, należąca do WOPR, plaża centralna. Wstęp na całe kąpielisko bezpłatny. Dojazd autobusem miejskim linii nr 10. Bliższe informacje: 0 602 643 662.

Nie zapominajmy też o Januszkowicach, choć w tym przypadku już gorzej z dojazdem. Mimo to przeżywają one kolejną młodość. Niedługo zapuszczone, dzisiaj znowu wracają do łask.

MOD

zon organizowane są koncerty na wolnym powietrzu. Wstęp na teren ośrodka - płatny. Kąpielisko jest strzeżone. Dojazd z Nysy autobusami miejskimi linii nr 0, 2 i 13.

Jezioro Otmuchowskie

Zamieszkać możemy w pensjonacie, na polu namiotowym, karawanینگowym lub w domkach kempingowych. Pole namiotowe zaopatrzone jest w sanitariaty oraz natryski z ciepłą wodą. W ośrodku znajdują się: sala dansingowa, smażalnia ryb, boisko do siatkówki i plac zabaw. Wstęp na kąpielisko - bezpłatny. Można wypożyczyć łódki, kajaki i rowery wodne. Można ze sobą zabrać psa lub kota. Bliższe informacje: 431 55 81, 431 50 35.

Jezioro Srebrne w Januszkowicach

Nad akwenem stoi mały hotelik. Jest tam również pole namiotowe

świeżym powietrzu. Jest mała gastronomia. Bliższe informacje: 0 602 711 774.

Dziergowice

Do dyspozycji są domki kempingowe oraz pole namiotowe z sanitariatami i natryskami (ciepła woda). Korzystać można z boiska do siatkówki. Jest punkt gastronomiczny. Organizowane będą festyny pod parasolami. Wstęp wolny na kąpielisko. Bliższe informacje: 0 603 165 624.

Jezioro Średnie w Turawie

Najlepiej jechać pod namiot, ale są także do dyspozycji domki. Pole namiotowe posiada sanitariaty, natryski z zimną wodą oraz płatny strzeżony parking. Można wypożyczyć rowery wodne. Wstęp na kąpielisko bezpłatny. Bliższe informacje: 421 20 87.

Tam jeździmy od lat

Ośrodek Wczasowy „Jantar” Międzyzdroje

ul. Gryfa Pomorskiego 75, tel./fax. 0913280148. Prezes - Jadwiga Kwiatkowska. Zakwaterowanie w wygodnych, murowanych, parterowych modułach z tarasem, prysznicem, lodówką i TV. Załedwie 140 kroków od Bałtyku! Ceny przed i po sezonie 33 zł doba, w sezonie 43 i 50 zł, zależnie od terminu. Bez wyżywienia.

Dom Wczasowo - Sanatoryjny Świnoujście

ul. Sienkiewicza 6, tel. 0913212485, fax. 0913211991. Prezes - Waldemar Tyszek. Budynek po kapitalnym remoncie - komfort. Przy spokojnej ulicy, niedaleko morza i deptaku. W każdym turnusie wycieczki, ognisko, wieczorki taneczne. Ceny za nocleg, przed i po sezonie - 45 zł, w sezonie 60 zł. Całodzienne wyżywienie 34 zł.



Ośrodek Wczasowy „Blachownia” Duszniki Zdrój

ul. Wojska Polskiego 51, tel./fax. 074669051. Prezes - Irena Matejak. Ośrodek położony w przepięknej kotlinie, otoczonej ze wszystkich stron górami. Niedaleko Muflon, ze schroniskiem i Zieleniec. Okolica piękna o każdej porze roku. Dodatkowy atut ośrodka, to wspaniałe wyżywienie. Cena noclegu w pokoju z łazienką 36 zł od osoby, bez łazienki 22 zł. Apartament czteroosobowy 144 zł. Całodzienne wyżywienie 30 zł.

Hotel Ośrodek Rekreacyjno-Wypoczynkowy „Azoty” Ustka

ul. Wczasowa 25, tel. 059 815 68 95. Dyrektor Danuta Wabia. Ośrodek położony 50 m od morza, komfortowe pokoje wyposażone w sprzęt RTV, doskonałe wyżywienie (na śniadania szwedzki stół). Cena 14-dniowego pobytu dla jednej osoby, w zależności od terminu od 749 zł do 1391 zł.

WYWIAD

Dwa garnitury Ryszarda P.

O pieniądzach, historii i belferskich nawykach z Ryszardem Pacułem, przewodniczącym Rady Miejskiej Kędzierzyna-Koźla rozmawia Piotr Gabrysz

O pieniądzach, historii i belferskich nawykach z Ryszardem Pacułem, przewodniczącym Rady Miejskiej Kędzierzyna-Koźla rozmawia Piotr Gabrysz

Dwa garnitury Ryszarda P.
- Jak to było z braćmi Kozłami. Istnieli, czy też nie?

- Moim zdaniem coś w tej legendzie jest. Czy nazywali się Kozłami, czy było ich dwóch, czy trzech, trudno powiedzieć. Na pewno jednak byli jacyś rabusie, którzy dokuczali okolicznej ludności i przez to trafili do legendy.

- Nie ma pan wrażenia, że wypadało by zadbać trochę bardziej o nasze resztki zabytków?

- Zdecydowanie tak. Na przykład fort Fryderyka. Przed wojną browar. W tej chwili

- Rozumiem, że Ryszard Pacuł najpierw naprawiałby ruiny, potem dopiero drogi?

- No, to jest podchwytliwe pytanie. Najlepiej jedno i drugie. Próbujemy znaleźć inwestorów na remonty. To są ogromne koszty. Ale sam remont to jedno. Trzeba znaleźć jeszcze użytkowników.

- Czy nauczycielskie nawyki dyrektora ogólniaka stanowią przeszkodę w byciu „dyrektorem” Rady?

- Mam nadzieję, że te „nawyki nauczycielskie” nie stanowią przeszkody. Będąc dyrektorem szkoły też się zmieniałem, wszyscy się zmieniamy...

- Nie łapie się pan na belferskim podejściu do kolegów radnych? Może by tak kogoś skarcił jak uczniaka?

- Rola przewodniczącego jest specyficzna. Moim zadaniem jest przeprowadzić sesję jak najbardziej sprawnie. Poprzednia kadencja dużo mi pomogła. Nie znam radnego o złych intencjach. Co najwyżej różnimy się podejściem. Uważam, że sesję trzeba prowadzić w sposób sprawny, a niektórzy radni drogę do głosowania wydłużają, bo to jest okazja do polemik i dyskusji.

- Jak pańskim zdaniem powinien wyglądać wzorcowy radny?

- Z dystansem podchodzić do problemu, nie ulegać emocjom, umieć rezygnować z własnych koncepcji. Traktować demokrację rozumnie.

- Może trzeba na początku każdej kadencji intensywnie nowych radnych porządnie przeszkolić?

- Zdecydowanie tak. Powinniśmy zorganizować zbiorowe szkolenie i o tym myśleć.

- To są ogólniki panie przewodniczący.

- Zamierzałem jeszcze wiosną zorganizować wielogodzinne szkolenie. Koncepcje opracowują komisje prawna i oświaty. Myślę, że w czerwcu lub lipcu takie spotkanie zorganizujemy.

- Słychać glosy, że Kędzierzyn-Koźle jest jak zwolniony film. Cała okolica pędzi naprzód, a my stoimy w tym samym miejscu. Bez koncepcji rozwoju, bez wizji przyszłości.

- Nie zgodzę się z tym. Wizji rozwoju było bardzo dużo. Mogę przytoczyć kilka. Te wizje się nie sprawdziły. Został opracowany raport o stanie miasta, przyjęty przez Radę. Na bazie raportu powstanie program kadencyjny tej rady i na dłużej. Ale to jest trudna sprawa, bo miasto jest bardzo trudne. W wielu wypadkach nie stanowi jednej całości.

- Ma pan pomysł na wykształcenie świadomości patriotyzmu lokalnego? Jeden z moich znajomych twierdzi przekornie, że dla niego miasto kończy się na Odrze. Dalej jest Kędzierzyn. Jak zacząć myśleć o Kędzierzynie-Koźlu jako całości?

- W tej postaci miasto powstało w 1975 r. Przy korzystniejszych warunkach terytorialnych, bardziej by się tworzyła więź poszczególnych części. Jest jak jest. Wiele tu nie zmienimy. Jednak musimy wzbudzać poczucie jedności w sprawach miasta. Wielu mówiąc „Kędzierzyn”, zapomina o Koźlu. Wymienia się osiedla, które nie istnieją w oficjalnej nomenklaturze. Mówi się osiedle Piasty, a to przecież jest osiedle Piastów. Decyzjami administracyjnymi nie wymusiemy integracji. Upływ lat to spowoduje.

- Jest pan uważany za miłośnika demokracji, ale również nazywa się pana człowiekiem lewicy, z partyjną przeszłością. Jak tamten fragment pańskiego życiorysu przekłada się na teraźniejszość?

- Byłem w PZPR przez wiele lat. Zajmowałem się historią ruchu robotniczego, byłem prelegentem, starałem się popularyzować historię, kierowałem komisją do spraw działaczy ruchu robotniczego. Nie odżegnuję się od tych lat. Nigdy nie byłem zwolennikiem metod stalinowskich, dawno po Stalinie do tej partii wstąpiłem. Nie zwalnia mnie to z odpowiedzialności za działalność całego nurtu. Zdaje sobie z tego sprawę, ale nie wstydę się tego okresu.

- Czy w związku z tym, że przewodniczący lewicuje, to cała Rada skręca w lewo?

- Nie. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Dzisiaj lewica, to zupełnie coś innego niż niegdyś.

- Od dłuższego czasu przez Polskę przewala się dyskusja o pieniądzach w samorządzie lokalnym. U nas też było głośno o kontrowersyjnej podwyżce diet. Jak powinno się raz na zawsze załatwić kwestię kasy dla radnych? Ma dostawać, czy być całkowitym społecznikiem? Jeżeli pieniądze mają być, to ile? Tylko na autobus, czy na dobry garnitur raz na pół roku również?

- Nie było miło słuchać niektórych wypowiedzi, nie zawsze obiektywnych i sprawiedliwych. Radny nie może prowadzić działalności całkowicie społecznie. To nie te czasy. Dzisiaj pieniądź decyduje o różnych sprawach. Radny angażując się w pracę Rady musi poświęcać temu dużo czasu.

- Na pewno wszyscy tak bardzo się angażują?

- Zawsze wyjątek potwierdza regułę. Powracając do tematu. Uważam, że radny powinien mieć taką dietę, żeby, jak to pan ładnie określił, mógł sobie kupić garnitur.

- Pan ma szczęście. Jest pan emerytem i może pan działać jako przewodniczący niemal etatowy. Za cztery lata przewodniczącym Rady Miejskiej może zostać bardzo zapracowany człowiek i czasu nie starczy. Będzie kłopot.

- W przypadku zapracowanych przewodniczących... to będzie ich problem



Foto: Piotr Gabrysz

Ryszard Pacuł: Nie znam radnego o złych intencjach. Co najwyżej różnimy się podejściem.

moralny, jak łączyć diety z wykonywaniem pracy. Ja się staram pracować tak, by na swoją dietę zapracować. Cała ta dyskusja o dietach boli mnie, bo zestawia się diety radnych z zarobkami nauczycieli, lekarzy, pielęgniarek. Uważam za skandal, że te zarobki są tak niskie. Ale zapomina się o bankrutujących firmach, do których państwo musi dopłacać, gdzie prezesi, i nie tylko, mają bardzo wysokie pobory. To bardzo skomplikowany problem.

- Ile pan kupił garniturów od chwili stania się przewodniczącym?

- Jeden garnitur, marynarkę i spodnie. Czyli można powiedzieć, że dwa.

- Ile pan wydał?

- Niedużo. Około siedmuset złotych.

- To pan jest bardzo tanim w utrzymaniu przewodniczącym Rady Miejskiej.

- Jestem przyzwyczajony do tego. Jako nauczyciel nigdy nie miałem zbyt wielkich pensji.

- Proszę przypomnieć nam daty trzech rozbiorów.

- Oj, nie poddam się egzaminowi z historii. Tej odpowiedzi odmawiam.

- Dlaczego? Podobno uczeń wyrwany z najgłębszego snu powinien znać datę bitwy pod Grunwaldem i właśnie rozbiorów.

- Uczeń wyrwany z najgłębszego snu powinien wiedzieć gdzie znaleźć informację o faktach.

modzielną odbudowę kompleksu. Rozgorączony kierownik Wołkowski mówi: - W naszym mieście kultura i sport są niestety trochę zaniedbywane. Ale cóż, są inne potrzeby i na te pierwsze nie starcza miejskich pieniędzy.

W podobnie smutnym tonie na ten temat wypowiada się rzeczniczka prezydenta Violetta Porowska, która szanse na odbudowę kłodnickiego basenu za pieniądze miasta określa jako bardzo małe, jeśli w ogóle.

W tej sprawie wypowiedział się również kierownik Wydziału Inwestycji Artur Maruszcak: - Będziemy starali się przywrócić ten obiekt do stanu używalności, by nie podzielił losu basenu w Koźlu. Nie jestem w stanie, na dzień dzisiejszy, podać sumy potrzebnej do realizacji tego celu. Trzeba przeprowadzić kompleksowe rozeznanie i wówczas określić kwotę. Prywatnie mogę jednak dodać, że przedsięwzięcie to będzie niezwykle trudne do realizacji.

Oprócz kilku przyczyn, które wymienia się w rozmowach o niemożności odbudowy basenu, nieoficjalnie mówi się jeszcze o jednej. Prowadzenie basenu nie jest zbyt dochodową działalnością, zatem potencjalny inwestor nie może się spodziewać szybkiego zwrotu poniesionych nakładów.

Przemysław WOJCIECHOWSKI

Nad kołyską pochylona, drzysz na myśl
O pierwszym dniu w szkole. A tu już randki
I ciche dni... czasami. Za to wszystko
Konwalie i uśmiech. Dla Ciebie Mamo!

Od redakcji młodziej
i starszej w imieniu czytelników
dla wszystkich Mam same serdeczności.

Z RATUSZA

KOŹLE POD WODĄ

17 i 18 maja odbyły się ćwiczenia Miejskiego Komitetu Przeciwpowodziowego oraz sił obrony cywilnej. Uczestniczyli w nich m.in. prezydenci Jerzy Majchrzak i Dariusz Jorg.

REFORMA NA TAPECIE

W Szkole Podstawowej nr 2, przyszłej siedzibie Gimnazjum nr 1, Rady Pedagogiczne kozielskich szkół spotkały się 17 maja z wiceprezydentem Dariuszem Jorgiem. Rozmawiano o wprowadzaniu w tamtejszych „podstawówkach” reformy oświaty.

JAK DZIAŁAJĄ
NIEPUBLICZNE ZOZ-Y?

Również 17 maja odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej. Radni omawiali funkcjonowanie Niepublicznych Zespołów Opieki Zdrowotnej oraz realizację kontraktów z kasą chorych. Zapoznali się także z planem zabezpieczenia ambulatoryjnego opieki zdrowotnej na obszarze działania samorządu.

EKOLOGIA NA ŚMIETNIKU

O zbieraniu i sortowaniu śmieci rozmawiał 18 maja na spotkaniu z niemiecką firmą, zajmującą się gospodarką odpadami, prezydent Jerzy Majchrzak. W najbliższym czasie, Niemcom przedstawione zostaną potrzeby miasta w tej materii.

SPOŁECZNA STRAŻ
OCHRONY ŚRODOWISKA

18 maja zebrała się też Komisja Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego Rady Miejskiej. Omawiany był projekt utworzenia Społecznej Straży Ochrony Środowiska, a także zmiany do regulaminu zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta.

KATALOG
ZANIECZYSZCZEŃ

Przedstawiciel firmy zajmującej się doradztwem ekologicznym oraz projektowaniem geologicznym, spotkał się 19 maja z wiceprezydentem Wiesławem Fafarą. Zaoferował skatalogowanie zanieczyszczeń na terenie miasta. Spis dotyczyłby skażenia wód powierzchniowych i gruntu. Miasto jest zainteresowane ofertą, ponieważ nikt do tej pory nie wykonał takiego opracowania. Tego typu danych mogą zaś żądać inwestorzy.

DYŻUR RADNYCH

19 maja dyżur w Biurze Rady Miejskiej pełnili radni Zygmunt Derej i Jan Krzakała. 26 maja dyżurować będą radni Jan Klimek i Ryszard Masalski.

Oprac. MOD

Ogłoszenia
drobne

Zapraszamy do bezpłatnej (w czasie trwania promocji) rubryki Ogłoszenia drobne. Zamieścimy każde ogłoszenie kupna, sprzedaży, wymiany, które nie będzie reklamą firmy.

Prosimy także skorzystać z bezpłatnych pozdrowień, życzeń imiennowych, urodzinowych lub okolicznościowych. Należy je nadsyłać z dwutygodniowym wyprzedzeniem.

Nasz adres:
GAZETA LOKALNA,
ul. Wyzwolenia 7,
47-225 Kędzierzyn-Koźle.
Można też skorzystać
z telefonu nr 488-67-06
lub faxu 488-66-10.

Łamy gazety otwarte są dla wszystkich. Warto skorzystać. To nic nie kosztuje.

Już w następnym numerze zamieścimy stosowne kupony.

Redakcja

Kraulem po betonie

Brak pieniędzy, to główny powód niszczenia kłodnickiego basenu. Istniejący od 1942 r. kompleks sportowy obejmujący korty tenisowe, boisko siatkarskie, dwa baseny i okazały stadion na 5 tys. widzów od 1990 r. jest zamknięty i stopniowo popada w ruinę. Rok po roku wzrasta też suma, którą trzeba by wydać na ewentualny remont. Wszystkie próby wydzwignięcia obiektu z zapaści były dotychczas bezskuteczne.

Jak nam powiedział Adam Wołkowski, kierownik Wydziału Kultury i Kultury Fizycznej w Urzędzie Miasta Kędzierzyna-Koźla, poprzedni zarząd miasta przeznaczył na remont kompleksu w Kłodnicy 100 tys. zł.

- Pieniądże te miały być przeznaczone na projekt odbudowy i pierwszą jej fazę - dodaje Daniel Nurzyński, kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego. - Pozostałą sumę wyłożyć miała firma wyłoniona z ogłoszonego przez miasto przetargu.

Po wstępnym oszacowaniu kosztów okazało się, że suma

100 tys. zł jest daleko niewystarczająca i z ledwością wystarczyłaby tylko na sfinansowanie prac projektowych. W tej sytuacji przetarg unieważniono, a pieniądze przeznaczone na remont miejskiej sieci ciepłowniczej. Kolejna szansa powstała, gdy chęć zainwestowania swoich pieniędzy w remont i późniejszą eksploatację obiektu zgłosiła włosko-niemiecka firma. Zrezygnowała, bo po wstępnym rozeznanii okazało się jednak, że koszt który musi ponieść przekracza jej możliwości.

Ani miasto, ani Miejski Zarząd Budynków Komunalnych, jako tymczasowy gospodarz obiektu, nie mają pieniędzy na sa-



Foto: Andrzej Szopliński



Dotychczasowy dorobek ICSO, to tysiące publikacji naukowych, wynalazków, patentów i wdrożeń

Poliolefiny i kondensacje

Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej powstał w 1952 roku. Jego celem jest prowadzenie badań, które mają dostarczyć najlepszych rozwiązań dla rozwoju przemysłu. Sztab naukowców stara się osiągnąć ten cel głównie przez opracowywanie nowych technologii, modernizowanie już istniejących, poszukiwanie nowych surowców.

Dotychczasowy dorobek kadry badawczej to ok. 1500 publikacji, ponad 1200 wynalazków, na które zostały udzielone patenty w kraju i za granicą.

W ciągu czterdziestu siedmiu lat istnienia ICSO, wdrożono w przemyśle około 700 technologii opracowanych przez tę placówkę.

Instytutem zarządza dyrekcja, w której skład wchodzi: prof. dr hab. inż. Andrzej Gawdzik - dyrektor, doc. dr Marian Spadło - zastępca ds. naukowo-badawczych, dr Bogdan Tomaszek - sekretarz naukowy, mgr inż. Krystyna Jasienkiewicz - główna księgowa. Organem opiniującym w całym zakresie działalności ICSO jest Rada Naukowa złożona z kilkunastu osób. Posiada ona także kompetencje decyzyjne w zakresie przewidzianym przez jej statut.

Gdzie się bada

Prace badawcze odbywają się w zakładach o bardzo mądrych nazwach:

*** Zakład Syntez Heterogenicznych i Ciśnieniowych** (prowadzone są tutaj badania procesów chemicznych zachodzących w warunkach podwyższonego ciśnienia i w temperaturze do 500°C),

*** Zakład Środków Powierzchniowo Czynnych** (realizowane są tutaj prace badawczo-wdrożeniowe z zakresu otrzymywania i zastosowania środków powierzchniowo czynnych, tutaj także opracowuje się technologie środków pomocni-

czych dla różnych gałęzi przemysłu),

*** Zakład Syntez i Ochrony Środowiska** (prowadzone są tutaj badania i prace wdrożeniowe w dziedzinie syntezy organicznej, ochrony środowiska, analiz dotyczących kontroli procesów przemysłowych),

*** Zakład Środków Pomocniczych** (badania nad środkami pomocniczymi dla różnych gałęzi przemysłu, głównie dla papierniczego, farb i lakierów, budownictwa a także dla włókienniczego),

*** Zakład Procesów Kondensacyjnych** (badane są tutaj m.in. środki gaśnicze i żywice),

*** Zakład Poliolefin** (badania nad masami uszczelniającymi stosowanymi na przykład do zabezpieczenia kabli telefonicznych przed działaniem wody).

W każdym zakładzie pracuje po kilka zespołów zajmujących się szczegółową problematyką z dziedziny, nad którymi prowadzone są prace. Dużą wagę przywiązuje się do rozwoju komputerowego systemu informacji naukowo-technicznej, która w znacznym stopniu wspomaga badania. ICSO posiada własną stronę internetową (<http://www.icso.com.pl>, w języku polskim i angielskim). Można dowiedzieć się tam wiele o działalności zakładu, a także zapoznać się z osiągnięciami i ofertą placówki.

Chińskie ma być jak japońskie ICSO współpracuje z wieloma ośrodkami naukowymi i przemy-

słowymi oraz firmami handlowymi m.in. w Niemczech, Austrii, Francji, Włoszech, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, a także w USA, Chinach, Korei Północnej i Południowej. Współpraca ICSO z zagranicą odbywa się na płaszczyźnie badawczej (wspólne projekty badawcze, świadczenie usług badawczych, wymiana doświadczeń i informacji). Obejmuje ona także eksport technologii (udzielanie licencji i świadczenie usług technicznych, współpracę postlicencyjną z odbiorcami technologii), a także uczestnictwo w programach Unii Europejskiej oraz konsulting i szkolenia.

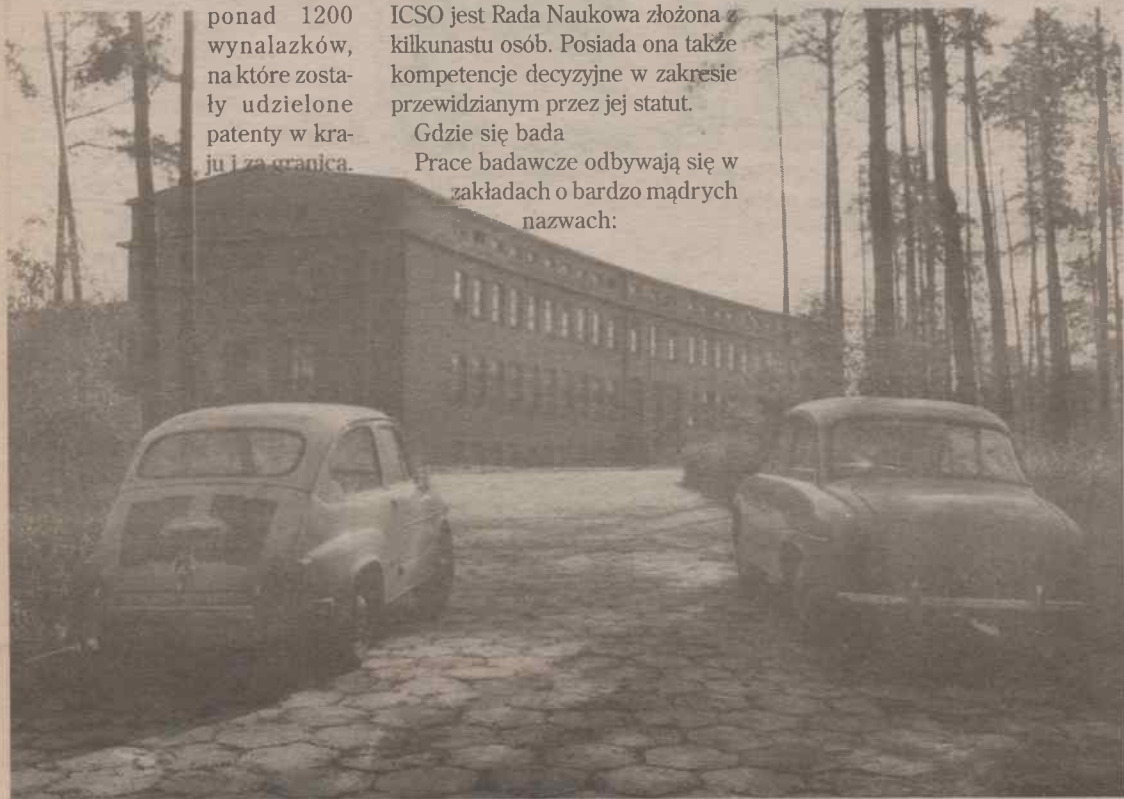
Efektom tej współpracy było, na przykład, wprowadzenie nowych rozwiązań w instalacji chińskiej firmy Heilongjiang Petrochemical Works. Innowacje te, opracowane w ICSO, miały na celu dostosowanie jakości produktów chińskiej firmy do podobnych, pochodzących z Japonii. Obecnie ICSO oferuje licencje na produkowanie m.in. płynów hamulcowych i żywic epoksydowych.

Na terenie Polski, ICSO współpracuje z innymi placówkami badawczymi, a także z zakładami przemysłowymi. Najbardziej znane z nich to Petrochemia Płock SA., Rafineria „Czechowice” SA., Zakłady Chemiczne „Organika” SA. z Łodzi.

Bardzo ważnym aspektem działalności ICSO jest to, by opracowywane produkty nie wpływały negatywnie na środowisko naturalne. Wynikiem tych starań było, na przykład, opracowanie ekobezpiecznych środków myjąco-piorących.

Ciekawe jest także, iż ponad 40 proc. osób zatrudnionych w Instytucie legitymuje się wykształceniem wyższym. Tak duża koncentracja naukowców zaowocowała tym, że coraz częściej pracownicy ICSO zajmują stanowiska publiczne.

Oprac. Przemysław BOGACKI



Siedziba Instytutu w latach sześćdziesiątych.

Foto. Archiwum ICSO



Wielki konkurs

Ogłaszamy pierwszy, wielki konkurs, w którym nagrodą jest bezpłatny wyjazd na kurs żeglarski organizowany przez Stację Ratownictwa Wodnego w Okartowie. Zwycięzca będzie miał do wyboru dwa turnusy: 2-16 lipca i 18.07-1.08. Najlepszy (bez względu na wiek i płeć) zostanie wyłoniony drogą losowania spośród nadesłanych, prawidłowych odpowiedzi na 15. pytań. Drukować będziemy je w trzech kolejnych gazetach. Bądź z nami i wyteż nieco swój umysł!

Oto pierwsza piątka pytań:

1. 10 w skali Beauforta, to nie tylko tytuł piosenki. Jaki stan morza oznacza w języku żeglarzy i marynarzy?
2. Żaglówa zostawia za sobą ślad na wodzie. Jak się on nazywa?
3. Jakie żagle ma popularna do dzisiaj łódka klasy „Om...a”?

4. Podaj imię i nazwisko pierwszego Polaka, który jachtem opłynął świat.
5. Jak nazywa się znany ośrodek żeglarski na Opolszczyźnie?

Pozostałe pytania zamieścimy w gazetach, które ukażą się 2. i 9. czerwca. Prosimy na jednej karcie napisać tylko numery pytań i prawidłowe (mamy nadzieję) odpowiedzi. Całość (15 odpowiedzi) należy nade-

ślać w jednej kopercie na adres: GAZETA LOKALNA, ul. Wyzwolenia 7, 47-225 Kędzierzyn-Koźle. Oczywiście prosimy nie zapomnieć o podaniu swego imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu. Może być też numer telefonu.

Termin nadsyłania odpowiedzi mija 15. czerwca. Nazwisko zwycięzcy ogłosimy w numerze, który znajdziecie w punktach sprzedaży 23. czerwca.

Kurs żeglarski

Wy płyn na szerokie Wody

Stacja Ratownictwa Wodnego w Okartowie organizuje kurs na stopień żeglarsza jachtowego. Zapraszamy na jeden z dwóch turnusów do wyboru: 2-16 lipca i 18 lipca do 1 sierpnia. Dolną granicą wieku uczestników jest 14 lat, górnej nie określamy. Każdy uczestnik musi umieć pływać.

Oplata za udział w turnusie wynosi 795 zł. Obejmuje ona: zakwaterowanie w namiotach, całodienne wyżywienie oraz szkolenie na jachtach. Chcąc zapewnić sobie rezerwację miejsca w wybranym turnusie, należy niezwłocznie wpłacić zaliczkę w wysokości 200 zł (z podaniem terminu turnusu) na konto Stacji Ratownictwa Wodnego w Okartowie - PBK S.A. Warszawa, O/Ek 11101558-15551-2700-1-57. Wpłaty można też dokonać przekazem pocztowym na adres Stacji: Okartów, 11-525 Orzysz.

Po otrzymaniu zaliczki zostaną przesłane: karta uczestnictwa oraz informacje organizacyjne. Pozostałą część opłaty za turnus należy wpłacić, na nasz adres lub konto, w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca br.

Koszt egzaminów i książeczki żeglarskiej wynosi 100 zł (60+40).

INFORMUJEMY, ŻE ZAKŁADY PRACY UCZESTNIKA LUB RODZICÓW MOGĄ ZREFUNDOWAĆ OD 50-70 % KOSZTÓW.

W organizowaniu kursów i obozów mamy wieloletnie doświadczenie. Szkolimy też sterników motorowodnych i pletwonurków.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów:

Stacja Ratownictwa Wodnego w Okartowie
(087) 423-77-99 lub 423-79-84 w godz. 8.00-22.00

Mamy też przedstawicielstwo na terenie Polski południowej!

Kędzierzyn-Koźle
(077) 483-20-13 w godz. 8.00-22.00

NA OBOZIE OBOWIĄZUJE REGULAMIN ŻEGLARSKI



Życie Blachowni

Grupa kapitałowa

W fazie transformacji

Zakłady Chemiczne "Blachownia" SA przeszły do historii. W ich miejsce pojawiła się BLACHOWNIA HOLDING SA. Stało się to w wyniku szeregu zmian organizacyjno-prawnych, jakie zachodziły tu w ostatnich latach.

- Nowa nazwa symbolizuje zakończenie procesu zmian, jakie od kilku lat prowadziliśmy - powiedział nam **Kazimierz Kaliński**, prezes Blachownia Holding SA. - Nowa nazwa lepiej odpowiada zaistniałej rzeczywistości. Ze starej struktury Blachowni wydzieliliśmy 18 samodzielnych spółek. Całość utworzyła grupę kapitałową. Zasadnicze, podstawowe elementy restrukturyzacji organizacyjno-prawnej i majątkowej zostały zakończone, ale nie można mówić o zaprzestaniu procesu zmian, transformacji, przekształcania się przedsiębiorstwa. Jest to proces ciągły i będzie prowadzony nadal, choć może w mniejszej skali.

Człowiekiem, który na temat perspektyw firmy ma najwięcej do powiedzenia jest Janusz B. Kukula, dyrektor inwestycji kapitałowych:

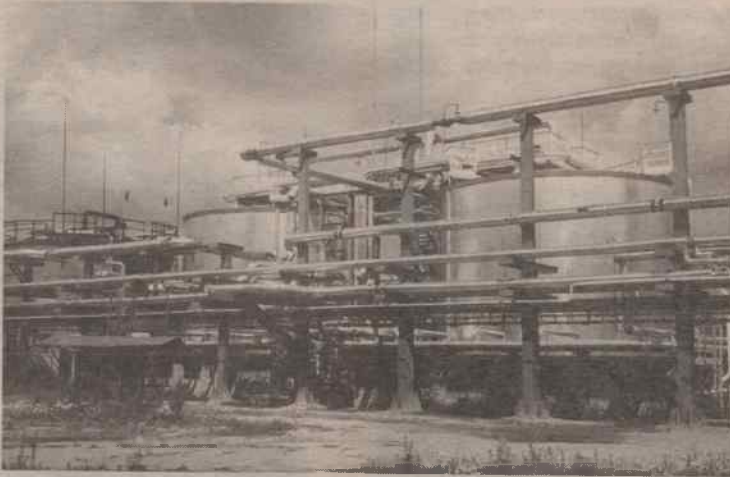
- Aktualnie wprowadzamy nowe inwestycje w spółkach, które już istnieją. Sporo w tej dziedzinie się dzieje. 30 marca podpisaliśmy umowę z firmą, która rozszerzy działalność i zmieni dotychczasowy kierunek spółki Energomech. Wprowadzona zostanie działalność polegająca na regeneracji maszyn odlewniczych. Kolejną na

liście zmian jest spółka Chem-Pack. Planujemy także sprzedaż Syntezy. Drugim naszym kierunkiem jest pozyskiwanie całkiem nowych inwestycji i inwestorów. Mamy tutaj dużo dużych projektów. Najaktualniejsza jest sprawa spółki Hydrodest, która zajmuje się produkcją i sprzedażą benzenu bezsiarkowego. Inwestycja szacowana jest na około 20 mln dolarów. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku zostanie rozpoczęta. W trakcie tworzenia jest nowa spółka HSV-Blachownia, która zajmie się produkcją i sprzedażą opakowań i elementów konstrukcyjnych ze spieniałego polietylenu. Partnerem jest tu firma holenderska. Na podstawie nawiązanych w Polsce kontaktów handlowych możliwości powodzenia tej inwestycji rysują się korzystnie.

Kolejne nasze przedsięwzięcie, to modernizacja spalarni odpadów. Zostaną tu znacznie zwiększone zdolności przerobowe pieca i wyjdziemy z usługami na zewnątrz. Zainwestujemy także w Koncept - BL, uznaliśmy bowiem, że firma jest tego warta. Możliwe, że wejdzie w to nowy wspólnik. W spółce Poli-Chem

powstanie nowa linia technologiczna do produkcji koncentratów kolorowych.

W zanadru mamy jeszcze wiele projektów. W planie na ten rok znajduje się nowa spółka, która zajmie się odlewnictwem aluminiowym. Poważnie myślimy także o współpracy z firmą niemiecką, w dziedzinie tzw. formowania



wtryskowego oraz elewacji winylowych dla branży budowlanej. Trwają wstępne rozmowy z firmą amerykańsko-tajwańską w dziedzinie produkcji sadzy, a także z firmą niemiecką, która chce u nas zbudować olbrzymi stokaż paliw. To bardzo duże przedsięwzięcie, które miałoby ogromne znaczenie nie tylko dla Blachowni, ale i dla miasta.

ZET

Dobre chęci nie wystarczą

Będzie poradnia, gdy będą pieniądze

W ogromnych bólach rodzi się w Blachowni poradnia dla dzieci. Właściwsze nawet byłoby powiedzenie, że się nie rodzi. Jak na razie bowiem, wszystko kończy się na teorii. Znalaziono pomieszczenia, nie ma problemu ze zrobieniem planu przebudowy, nawet z wykonaniem wszystkich prac. Jest tylko jeden szkopuł - nie ma pieniędzy na remont.

- Bardzo bym chciała rozwiązać ten odwieczny problem blachowniańczyków - mówi Ryszarda Janucik-Gągalska, kierownik przy-

chodni. - Sądziłam, że znajdą się jakieś środki na remont, z puli miasta. Zresztą, obiecywano mi je. Teraz jednak, jak przychodzi do konkretów, okazuje się, że nie mogę na nie liczyć. Powiedziano mi, że ponieważ budynek w którym mieści się przychodnia jest własnością zakładów, miasto nie da pieniędzy.

Na przystosowanie pomieszczeń poradni dla dzieci do wymogów sanitarnych i innych przepisów potrzeba około 40 tysięcy złotych. To spora kwota. Przychodnia na taki wydatek sobie pozwolić nie może. Jakże więc znaleźć rozwiązanie?

- Może trzeba założyć jakąś fundację i zebrać trochę pieniędzy? Liczę na pomoc Rady Osiedla, która mocno naciska na utworzenie poradni. Samymi naciskami jednak niczego się nie osiągnie - mówi R. Janucik-Gągalska.

ZET

Będziemy świętować

Tradycji stanie się zadość. Będziemy, jak co roku, świętować w Blachowni Dni Chemika.

Ciężar finansowy obchodów wzięły na siebie spółki: Blachownia Holding, ZT Poli-Chem, Petrochemia Blachownia, ZPT ChemPack, Elektroautomatyk, Sped-Kol Blachownia, Tarpol, Zakład Energetyki, Petro Carbo Chem, Renower, BL-Trans, ADM Blachownia.

Bawić się będziemy w dniach 4 - 6 czerwca. Imprezy odbywać się będą w ZDK "Lech", zakładowej strzelnicy, a ogromna większość na osiedlowym stadionie. W planie obchodów m.in.: turniej skata, strzelecki i piłki nożnej, zawody wędkarskie, dwie zabawy ludowe oraz występy artystyczne. Tym razem zaprezentują się zespoły dziecięce, "Karawana" i Jacek Lech.

ZET

Seniorzy do Dusznik

Dzięki dofinansowaniu przez MSZZ Pracowników Blachownia Holding, w dniach 18 - 20 czerwca wyjedzie w góry kolejna grupa blachowniańskich seniorów. W planie - wycieczka do Czech, Kudowy oraz wieczorek taneczny.

Z



INFORMATOR

ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ CHEMIK

NR
1 (66)

„40 lat minęło - jak jeden dzień...” Ten szlagier Andrzeja Rosiewicza zaśpiewać można dziś jubilatce, Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik”. Chyba żaden z jej 36 założycieli nie przypuszczał, że po 40 latach stanie się ona jedną z największych i najlepszych w województwie, a nawet kraju.

Zacząło się w 1959 roku. W odkupionym od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej budynku, mieszkania otrzymało pierwszych 35 członków spółdzielni. Tego roku położony został również kamień węgielny pod budowę pierwszego bloku mieszkaniowego przy ul. 1 Maja 9. Obecnie RSM „Chemik” administruje m.in. 8442 mieszkaniami i 1164 garażami. To tu, w 1963 roku powstało pierwsze na Opolszczyźnie Ognisko Przedszkolne. Spółdzielnia umożliwia swoim mieszkańcom korzystanie z obiektów kulturalno-rekreacyjnych.

W 1992 roku oddany został do użytku ostatni spółdzielczy budynek. Jak stwierdził Janusz Kmiecik, prezes RSM „Chemik”, jest to zarazem sukces i porażka. Sukces, gdyż w ten sposób uniknięto ogromnych dłu-



gów, po lawinowym wzroście oprocentowania kredytów na początku lat dziewięćdziesiątych. Odbiło się to jednak kosztem obecnego deficytu mieszkaniowego w mieście. W tym roku spółdzielnia wznowiła działalność budowlaną. Na ukończeniu jest właśnie budowa 5 domków jednorodzinnych.

Spółdzielnia chwalona jest za dbałość o swoje budynki. - Wystarczy

wyść na miasto i od razu widać co jest spółdzielcze, a co innych zarządców - powiedział Dariusz Jorg, wiceprezydent Kędzierzyna-Koźła.

Stwierdził on również, że bardzo dobrze współpracuje mu się ze spółdzielnią. Tłumaczy to prosto. - Tu jest po prostu normalnie.

Maciej MODZELEWSKI

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik” po 40 latach istnienia zarządza 8442 mieszkaniami. W tym roku wzbogaci się o 15 domków jednorodzinnych.

40 LAT

Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik”

Początek

Rozmawiamy ze Stanisławem Fajkierem, jednym z założycieli oraz pierwszym księgowym RSM „Chemik”

- Jak doszło do utworzenia w Kędzierzynie spółdzielni mieszkaniowej?

- To już było po odwilży. Do władzy doszedł Gomułka. Duża część z nas była kawalerami, a nikt nie miał mieszkania. Chcieliśmy coś z tym zrobić. Tak powstał pomysł założenia spółdzielni mieszkaniowej. Zebranie założycielskie odbyło się 4 lutego 1959 roku. Wzięło w nim udział 36 osób, w tym dwie prawne.

- Nie był to najciekawszy okres w naszej historii. Ówczesna władza nie patrzyła krzywo na takie oddolne inicjatywy?

- Ależ w tym uczestniczyły Zakłady Azotowe. Jak one coś postanowiły, to było święte. Cała władza w mieście skupiona była wtedy w rękach ludzi z Zakładów Azotowych.

- Co pan czuł, patrząc na pierwszy wybudowany przez spółdzielnię blok mieszkalny?



- Zaraz się do niego z żoną przeprowadziłem.

- Dziękuję za rozmowę.

Pytał MOD

Tłum nastolątek szalał na koncercie grupy JUST 5 w Hali Widowiskowo-Sportowej w Kędzierzynie-Koźlu

Chłopaki nie płaczą?

Chłopaki nie płaczą?

- Jak doszło do zawiązania zespołu? Plotek i legend jest wiele...

Shadi:- Legendy są piękne, po co je rozwiewać.

Daniel:- I jeszcze jedno - demontuję kolejną plotkę - nie jesteśmy z próbki! Spotkaliśmy się w piaskownicy i tam postanowiliśmy założyć taki super zespół.

- Jakże były wasze wcześniejsze doświadczenia muzyczne?

Grzegorz:- Ja ukończyłem studium piosenki. Generalnie uwielbiam muzykę. Kiedy skończyłem szkołę zostałem muzykiem sesyjnym. Śpiewałem i nagrywałem dla różnych ludzi. Wystąpiłem w „Metrze”.

Shadi:- Śpiewałem w Poznańskich Słowikach. Moim nauczycielem był prof. Stefan Stuligrosz. Moje drugie zajęcie, to taniec. Pracowałem jako tancerz na różnego rodzaju imprezach.



Foto: Andrzej Szopliński

- Czy umiecie grać na jakichś instrumentach?

Daniel:- Ja gram na instrumentach klasycznych.

Shadi:- A ja na pianinie grałem, bo obecnie nie gram.

Grzegorz:- Ja gram na gitarze.

- Co robicie w czasie wolnym?

Bartek:- Ostatnio zdałem prawo jazdy i teraz bardzo często jeżdżę samochodem. „Bujanka” po mieście.

Daniel:- Moje ulubione zajęcie, to piłka nożna. Ostatnio brakuje mi jednak czasu, ale jeżeli znajdzie się parę minut, to biorę chłopaków i idziemy grać.

Shadi:- Ja bardzo interesuję się modą. Kiedyś, kiedy nie było jeszcze zespołu, byłem modelem. Teraz nie mam na to czasu. Lubię po prostu się dobrze ubrać.

- Jakiej słuchacie muzyki?

Shadi:- Z reguły uspokajam się przy muzyce ciężkiej - techno.

Robert:- Ostatnio słucham dużo break-beatu. Lubię np. Fatboy Slim.

Daniel:- Słucham rapu, hip-hopu. Szczególnie 2PAC.

Bartek:- Ostatnio The Offspring's, a w ogóle Vanilla Ice.

Grzegorz:- Bardzo lubię słuchać Seala, George'a Michaela i temu podobne klimaty.

- Jesteście osobami zadowolonymi z siebie i z życia. Chyba nie narzekacie na brak pieniędzy?

Shadi:- Mamy bardzo małe wymagania, dlatego nie narzekamy.

Grzegorz:- Wielu ludziom wydaje się, że są za to duże pieniądze. Prawda jest taka, że o takich możemy mówić w wypadku firmy fonograficznej, która bierze 1/10 część z tego, co nam się uda zarobić. To jest 60-70 procent.

- Właśnie. Czy wobec tego nie jesteście maszyną do robienia pieniędzy?

Grzegorz:- Taka jest prawda, ale... Takie zasady są na całym świecie. Firma fonograficzna, która wyłożyła pieniądze na naszą promocję musi najwięcej zarabiać. Tak jest wszędzie i na razie nikt tego nie zmienia. Nie pozostaje nic innego jak przystać na to, bo inaczej nie można wydać płyty. Poza tym firma fonograficzna też ryzykuje.

- Czy w przyszłości zamierzacie rozpocząć karierę solową?

Shadi:- Chcemy jak najdłużej utrzymać się w tym składzie. Najważniejsze dla nas jest JUST 5 i tylko o tym myślimy. A co będzie, to będzie.

- Czego chcielibyście sobie życzyć na przyszłość?

Grzegorz:- Żebyśmy jak najdłużej byli w dobrych humorach, żebyśmy żyli, tak jak do tej pory żyjemy, żebyśmy się trzymali, tak jak do tej pory się trzymamy. Żeby nic za bardzo się nie zmieniło.

Shadi:- Życzymy sobie takiej pracy jaką mamy.

Grzegorz:- Jesteśmy ze sobą bardzo długo, wytrzymujemy ze sobą bardzo długo, to nam daje dużo energii i życzymy sobie, by tak zostało. Jak najdłużej.

Rozmowa odbyła się 16 maja, przed koncertem w Kędzierzynie. Pytał Radosław SKOWRON, opracował Tomasz WRÓBLEWSKI

Just-5 to:

Shadi Atoun,

Daniel Moszczyński,

Grzegorz Kopala, Robert Kryła,

Bartek Wrona. Grupa istnieje od

ponad dwóch lat, ma na koncie 2 płyty.

Ich trzecia płyta, która ukaże się 28 maja,

różni się od dwóch poprzednich

- podobno jest żywsza. Zagrali na niej

znani muzycy: na bębnach

Krzysztof Przybyłowicz, na basie

Zbigniew Wrombel, a także

Wojciech Hoffmann

z grupy Turbo.

Brakuje jeszcze 66 tysięcy dolarów

W Kędzierzynie-Koźlu odbyły się w ostatnim czasie dwa koncerty charytatywne: Just 5 i Majki Jeżowskiej oraz aukcja obrazów i fotogramów tutejszych twórców, którą przeprowadzono na Balu Sponsora. Cały dochód, po odliczeniu kosztów, przekazany zostanie na rzecz chorego na zanik mięśni 17-letniego Miłosza Klimczaka, który ma szansę na eksperymentalne leczenie w Seulu. Polegać ono będzie na przeszczepieniu 150 mld mioblastów (zarodkowych komórek mięśniowych). Koszt leczenia to 50 tys. USD. Na koncie Miłosza zgromadzonych zostało do tej pory 84 tys. USD. Pierwszy termin operacji wyznaczony jest na 28 maja.

Numer konta, na które wpłacać można pieniądze dla Miłosza:

Bank Gospodarki Żywnościowej O/O Kędzierzyn-Koźle

Nr konta: 20301648-8064-2706-11/2

Spółeczny Komitet Pomocy Dzieciom Ziemi Kozielskiej

Hasło „Miłosz”

Kiedy trzydzieści lat temu po Kędzierzynie zaczynały jeździć autobusy, bilety sprzedawały i kasowały konduktorki. Potem sympatyczne panie zostały zastąpione przez kasowniki. Zdarzało się jednak, że i z tymi bezdusznymi przedmiotami usiłowano nawiązać rozmowę. Po wprowadzeniu nowoczesnych, elektronicznych kasowników, pewien pasażer nie wiedząc jak się je obsługuje, zapytał o to stojącego obok chłopca, na co usłyszał odpowiedź: - **Trzeba włożyć bilet i powiedzieć dokąd się jedzie. Starszy pan włożył bilet, nachylił się nad kasownikiem i oświadczył gromko: - Do Blachowni proszę!**

Ludzie z au

1 maja 1969r. na ulice naszego miasta po raz pierwszy wyjechały czerwone autobusy. Od tego czasu kierowcy z Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego przewieźli ponad pół miliarda pasażerów, przejeżdżając blisko sto milionów kilometrów. Za tymi danymi statystycznymi kryje się cała historia przedsiębiorstwa i ludzi, którzy tu pracowali, wspomnienia o sukcesach i niepowodzeniach, o wydarzeniach wesołych i tragicznych.

“Tymczasowa” baza MKZ od 30 lat znajduje się ciągle w tym samym miejscu.

ce, żeby tę ruinę uporządkować i stworzyć zaplecze pod nową bazę, wykonała sama załoga.



Początkowo 18 autobusów Zakładu Komunikacji Miejskiej (pierwotna nazwa firmy) obsługiwała trzy linie komunikacyjne. Zakład umieszczony został wtedy tymczasowo w byłej spirytusowni i przetwórni owoców. Prowizorka przetrwała do lat 80-tych. Dopiero wówczas zajezdnię zmodernizowano. Obecnie MKZ obsługuje 9 linii komunikacyjnych. Jego 90 kierowców jeździ 59 autobusami. 18 z nich, to nowoczesne, niskopodłogowe ikarusy i jelicze, odpowiadające wymagom ekologicznym EURO - 2.

Od 1 maja 1969 roku zakładem kolejno kierowali: **Edward Pisarski, Władysław Florek, Jerzy Kania i Czesław Kozłowski**. Od 1 września 1987 roku dyrektorem MKZ jest **Antoni Capała**.

A wszystko zaczęło się trzydzieści lat temu...

Polska prowizorka, czyli baza na spirytusie i aria na kominie

Zakład powstał na terenie byłej przetwórni owoców. Miała to być baza tymczasowa, na dwa lata. Po tym czasie planowano budowę nowego zaplecza dla MKZ. Mijały lata, kolejne władze snuły ambitne plany o modernizacji komunikacji miejskiej, a potem okazywało się, że brakuje pieniędzy, że inne potrzeby są pilniejsze.

Pierwszej załodze MKZ przyszło pracować w spartańskich warunkach. Po przetwórni owocowej firma odziedziczyła rudery z początku wieku, walące się mury i pojemniki ze spirytusem. Na początku bazę stanowiła jedna hala z czterema krótkimi kanałami, bez ogrzewania, bez sprzętu i narzędzi. Autobusy garażowały w kilku miejscach. - **Miasto nie chciało inwestować na tym terenie, bo miała to być przebieżka tylko prowizorka** - opowiada **Zdzisław Stasica**, kierownik Wydziału Techniczno-Remontowego, który pracuje tutaj od początku. - *Wszystkie pra-*

Przez 30 lat istnienia, MKZ przewiozło łącznie 521 mln pasażerów. Równa się to sumie mieszkańców USA, Bangladeszu i Rosji bez Tatarstanu, Czeczenii i Kałmucji.

Kierownik Stasica oprowadza mnie po zakładzie i opowiada jak to wszystko wyglądało na początku. - *Tu na placu postojowym wszędzie stały stare budynki w stylu „Wilhelma II”, tędy biegła bocznicą kolejowa, którą przewożono spirytus, a tam siedział kiedyś mój kolega i śpiewał* - pokazuje na wyso-

ki 45-metrowy komin. Spirytus z tym wydarzeniem nie miał nic wspólnego, chodziło o zakład. Szefowie sprawę lekkomyślnego czynu surowo ukarali, niemniej jednak przeszedł do nieoficjalnej historii MKZ jako wykonawca arii na kominie.

Panie obrzędowe, czyli wiadro pełne guzików

Kiedy w końcu stało się oczywiste, że nie będzie budowy nowej bazy, zakład stopniowo modernizowano. - *Wiele jest jeszcze jednak do zrobienia* - mówi **Antoni Capała**, dyrektor MKZ. - *Utrzymanie bazy w obiektach z przełomu wieków, jest bardzo kosztowne, a szczupłość środków finansowych ogranicza modernizację do minimum*. Za najważniejszy sukces firmy, dyrektor Capała uważa ogromny postęp,

Załoga Miejskiego Zakładu Komunikacji Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu. Wydziałowi Kultury Urzędu Miasta. Przedsiębiorstwu Handlowemu „Jarand”, Agencji Reklamowej „Mili” Gospodarki Żywnościowej oraz Zakł.



Barbara KRUPNIEWSKA

Autobusu

...jaki zrobiła komunikacja miejska, żeby poprawić pasażerom komfort jazdy. W 1969r. 18 Sanów obsługiwało 3 li-



nie komunikacyjne. Podróżowanie nieprzystosowanymi do komunikacji miejskiej, zatłoczonymi do granic możliwości autobusami, nie należało do przyjemności. Dyrektor Capała opowiada, że po każdym skończonym kursie, "pa-



nie obrzędowe" - jak w MZK sympatycznie nazywa się sprzątaczkę - wymiatały z autobusu wiadro guzików. Dzisiaj 59 autobusów obsługuje 9 linii komunikacyjnych, a małe, niewygod-

ne Sany zostały zastąpione przez pojemne, niskopodłogowe Ikarusy i Jelcze. W 1985r. przewieziono rekordową liczbę 28,3 mln pasażerów (tabor liczył wówczas 80 autobusów). Od tego roku stale maleje ilość osób korzystających z komunikacji miejskiej. W 1998r. przewieziono tylko 12 mln pasażerów. Często zdarzają się kursy, kiedy przewozi się pojedyncze osoby. Powodem tego jest ograniczenie zatrudnienia w największych zakładach przemysłowych, a także coraz powszechniejsze korzystanie z samochodów osobowych.

Blaski i cienie

Rocznica 30-lecia MZK - to uroczystość, gratulacje, podziękowania, wyrazy uznania dla "Zasłużonych Dla Miasta". Codziennosc - jak opowiadają kierowcy czerwonych autobusów - to naprawianie zdewastowanych przystanków, wymiana siedzeń z wypisanymi szczyrymi wyznaniami miłości, utarczki z podpitymi, agresywnymi pasażerami i trudna jazda po zatłoczonych ulicach miasta, żeby punktualnie dotrzeć do przystanku. 30 lat miejskich, czerwonych autobusów, to również okazja by uświadomić sobie, że dzięki wszystkim ludziom zatrudnionym w MZK jesteśmy w stanie przebiec się z dzielnicy do dzielnicy. Pamiętajmy, że dyrektor Capała zatrudnia również kontrolerów, którzy potrafią być nieczuli na nasze opowieści

o historii zakładu komunikacji miejskiej, o ariach na kominie i hektolitrach spirytusu. Historia historią, ale bilet musi być.

...go składa serdeczne podziękowania sponsorom za zorganizowanie uroczystości XXX...
...Kozłu:
...skiemu Ośrodkowi Kultury, Zakładowi Produkcyjno-Usługowemu "MEC", Przedsiębiorstwu Marketingowej "BMB", Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjno-Demontażowych Zakładzie Poligrafii "REKPOL", Państwowemu Zakładowi Ubezpieczeń, Bankowi Higieny Komunalnej.

Demokracja kontrolowana

Skandalista, i forma nie dość czysta



Poprzedni patron, Janek Krasicki, już kilka lat temu okazał się niesłuszny. Obecny, wybrany w demokratyczny sposób Witkacy wzbudza również sporo kontrowersji. Nie jest, zdaniem niektórych, odpowiednim wzorcem osobowym dla młodzieży. Efekt może być taki, że szkoła pozostanie bez patrona. Po przemianach ustrojowych 89 roku problem „słusznych i niesłusznych” postaci historycznych dotknął także Zespołu Szkół im. Janka Krasickiego. Stwierdzono, że bohater propagandy minionej epoki nie powinien być patronem szkoły. Powstało pytanie, kto zamiast niego?

W sześćdziesiąt lat po śmierci Józef Ignacy Witkiewicz ciągle budzi emocje. Tym razem jego złośliwy chichot słychać nad Kędzierzynie. Nauczycieli, uczniów drugiego ogólniaka i ich rodziców podzielił spór o to, kto ma zostać patronem szkoły. W referendum zwyciężył Witkacy, ale podobno źle się prowadził.

Wtedy w głowie Jarosława Pietrzaka, nauczyciela historii i wos-u, zrodził się pomysł referendum. To nie odgórna decyzja kuratorium lub dyrekcji, lecz demokratyczne wybory miały zdecydować o patronie szkoły. Kędzierzyński ogólniak zaślnął już z różnych inicjatyw składających się na edukację obywatelską. Trzykrotnie organizowane debaty konstytucyjne pozwoliły poznać smak tworzenia nowej konstytucji. Symulacje sądowe zapoznały młodych ludzi z procedurami sądowymi i podstawami prawa. Prawybyory prezydenckie 95 roku i prawybyory parlamentarne z 97, dały szansę także niepełnoletnim uczniom wyrazić swoje poparcie dla określonych opcji politycznych. Obecne referendum miało umożliwić podjęcie decyzji w sprawie bezpośrednio dotyczącej każdego z uczniów. - **Obok faktu, kto zostanie kandydatem na patrona szkoły** - mówi Jarosław Pietrzak - **ważne też było, aby uczyć demokracji. Pokazać młodym ludziom, że ich głos liczy się przy podejmowaniu istotnych decyzji, ich także dotyczących.** Po kilku latach pomysł doczekał się realizacji. Rada Pedagogiczna i Samorząd Szkolny podjęły decyzję o zarządzeniu referendum. Jego przeprowadzeniem zajęła się, powołana do tego celu, Szkolna Komisja Referendalna. Prawa wyborcze uzyskała uczniowie, nauczyciele i pracownicy administracyjni szkoły. Kandydatów zgłaszały komitety wyborcze liczące 15 uczniów lub 5 nauczycieli. Do zwycięstwa potrzebna była bezwzględna większość, czyli ponad połowa głosów. Brak zdecydowanego zwycięzcy wymuszał drugą turę, w której wybierano spośród dwóch kandydatów z największą liczbą głosów. Zgłoszono dziewięć kandydatur: Karol Darwin, Adam Mickiewicz, Jan Matejko, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Stanisław Rospond, Ernest Hemingway, Czesław Miłosz, Królowa Jadwiga, Maria Skłodowska-Curie. Tę ostatnią odrzucano, bowiem jest już w naszym mieście szkoła nazwana jej imieniem.

Cukierki Mickiewiczowi nie pomogły
Każdy z ośmiu kandydatów miał swój sztab wyborczy, a wszystkie ściany w szkole pokryły się plakatami. Wyrazny prym wiedli zwolennicy Witkacego

z klasy III E. Ich plakaty były najciekawsze i najbardziej kolorowe. Były też ulotki oraz słodczyce. Młodzież szybko się uczy. Piwo i kiełbasę z ubiegłorocznych wyborów samorządowych zastąpiły lizaki (zwolennicy Witkacego) i cukierki (wielbiciel Mickiewicza).

Przed wyborami atmosfera w szkole była gorąca, a o tym, że mało kto pozostał obojętnym, świadczy frekwencja. W dniu referendum, aż 71 proc. uprawnionych oddało swój głos. Żaden kandydat nie uzyskał wymaganej większości, zaś najbliżsi tego byli Witkiewicz (157głosów) i Matejko (121). Najmniej głosów otrzymali Rospond (16) i Karol Darwin (32). Mickiewiczowi nawet cukierki nie pomogły - zajął 5 miejsce. Na 602 oddane głosy, tylko 10 było nieważnych. O takiej frekwencji i prawidłowym skreślaniu kart wyborczych w wyborach prezydenckich czy parlamentarnych, można tylko pomarzyć. Dwa tygodnie później odbyła się druga tura referendum. Obydwa sztaby wyborcze nie ustawały w zakładaniu każdej wolnej ściany w szkole. Skuteczniejsi, podobnie jak w pierwszej turze, okazali się zwolennicy Witkacego. Przy nieco niższej frekwencji uzyskał on 277 głosów. Na Matejkę oddano 228. W ten oto sposób 13 kwietnia br., uczniowie i pracownicy szkoły wybrali kandydata na patrona II LO. Kandydata, bowiem musi on zostać zaakceptowany przez rodziców. Tymczasem wielu z nich telefonuje do szkoły z wyrazami oburzenia „takim” wyborem. Jeżeli rodzice nie wyrażą zgody na Witkacego, to szkoła pozostanie bez patrona. Nie przeszkadza to Jadwidze Kuźbidzie, dyrektor II LO. - **Jest wiele szkół, które nie mają patrona.**

Tym co zniechęca rodziców do Witkacego jest jego życiorys, a przede wszystkim obecność narkotyków w życiu artysty. Oliwy do ognia dołał plakat zachęcający do głosowania na Witkacego, z powodu jego podobieństw do Kurta Cobaina, lidera kultowej grupy Nirvana, który kilka lat temu popełnił samobójstwo. Obaw części rodziców nie podziela polonistka Maria Jerzyk. - **Sama głosowałam za Witkacym, gdyż jest to twórca ciekawy i wciąż obecny w tradycji kultury polskiej.**

Jej zdaniem drugą zaletą tego kandydata jest zainteresowanie młodzieży jego sylwetką i twórczością. - **Gdyby Witkacy został patronem, jego osoba, a przede wszystkim twórczość, byłaby szczególnie dokładnie omawiana na lekcjach polskiego oraz lekcjach wychowawczych** - mówi Maria Jerzyk. Nadmiar Witkacego chyba jednak nie grozi uczniom II LO. Nieprzychylność rodziców może spowodować, że ciekawa lekcja demokracji jaką było referendum, może pójść na marne.

- **Demokracja jest O.K. ale tylko wtedy, gdy dokona się „słusznego” wyboru** - mówi jedna z trzecioklasistek.

Co będzie z patronem kędzierzyńskiego ogólniaka? Na razie jest pat. Jak się dowiedzieliśmy ostateczna decyzja zostanie podjęta najwcześniej we wrześniu, kiedy to spotkają się rodzice, by raz jeszcze zastanawiać się, czy Witkacy wielkim poetą był i nadaje się na patrona szkoły.

Jakub DŹWILEWSKI

Prokurator za jazdę po pijanemu może stracić pracę

Jechał zygzakiem

Na początku maja, 34-letni prokurator B. jechał swoim fiatem cinquantotto ulicami Kędzierzyna-Koźła. Strażnicy miejscy zatrzymali go do kontroli, gdyż dziwnie się zachowywał i jechał zygzakiem. Nie wiedzieli wtedy, że zatrzymali funkcjonariusza Prokuratury Rejonowej. Okazało się to dopiero w Komisariacie Policji, gdzie przewieziono kierowcę. Wówczas wezwano szefa miejscowej prokuratury. W jego obecności przeprowadzono badanie alkomatem. Jaki był wynik? - **Znacznie powyżej dwóch promili** - stwierdził Roman Wawrzynek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu. - **Na szczęście nie doszło do wypadku, choć auto ma z zewnątrz otarcia** - dodaje.

Prokurator Okręgowy zawiesił niefortunnego kierowcę w czynnościach. Skierowany też został, do Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu, wniosek o wszczęcie w tej sprawie postępowania dyscyplinarnego. Najsurowszą sankcją, jaka grozi prokuratorowi B., jest wydalenie ze służby. - **To śmierć dla prawnika, ale prokurator musi być nieskazitelny. Nie powinien łamać prawa, lecz go przestrzegać** - mówi rzecznik Roman Wawrzynek. Prokurator B. może zostać także przeniesiony do innej pracy. Tego typu sytuacja zdarzyła się temu funkcjonariuszowi po raz pierwszy.

Tomasz WRÓBLEWSKI

VI Szkice

Szósty raz

Ukazały się szóste już „Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie”, pod redakcją prof. Stanisława Senfta, wicedyrektora Instytutu Śląskiego w Opolu. Fascynaci historii Ziemi Kozielskiej znajdą w nich m.in. sporo informacji o niemieckim koncernie chemicznym IG Farbenindustrie. Podczas II wojny światowej, również w swoich kędzierzyńskich zakładach, korzystał on z pracy przymusowej. Na ich bazie powstały ZAK, jeden z filarów gospodarczych naszego miasta. Historia różnymi więc biegnie ścieżkami. „Jedną z dzielnic Kędzierzyna jest Bierawa” podawałby przewodnik po mieście, gdyby wcielono w życie wizję budowniczych realnego socjalizmu, opisane przez prof. Senfta. Sławięcyce prywatną ojczyznę? Mieszkańców tej dzielnicy Kędzierzyna-Koźła z pewnością zainteresuje tekst Izabeli Truty, o ich kiedyś samodzielnej miejscowości i o nich samych. Jak zawsze w „Szkicach” jest prowadzona przez dr Ryszarda Pacuła kronika Kędzierzyna-Koźła. Tym razem przewodniczący Towarzystwa Ziemi Kozielskiej przypomina wydarzenia z lat 1994-1996. W formie kalendarium powraca również do powodzi z lipca 1997 roku. „Szkice” kupić można w kozielskiej Baszcie, siedzibie Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. Cena 20 zł (uczniowie i studenci 25 proc. taniej).

„Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie VI” pod redakcją Stanisława Senfta, wyd. Państwowy Instytut Naukowy - Instytut Śląski w Opolu, Opole 1999 r.

MOD

PRÓBA



Próbę przed I Komunią Świętą w kędzierzyńskim kościele św. Mikołaja fotografował Rafał Mielnik.
(Dziękujemy księdzu proboszczowi za umożliwienie wykonania zdjęć)

Dni Miasta

Program obchodów "Dni Miasta Kędzierzyna-Koźla oraz Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego'99"

28 maja

park przy Domu Kultury "Koźle", ul. Skarbowa:

20.00 - 23.00 Światło i Dźwięk: Koncert Muzyki Elektronicznej, Józef Skrzek, Jerzy Gruszczyński, pokaz świateł laserowych.

29 maja

Dzień Ziemi Kozielskiej:

9.00 Żakinaada Uczniowska Szkół Podstawowych: Przemarsz ulicami miasta – orkiestra ZSŻŚ, zrzu-
cenie kozła, koncert Zespołu Muzyki Dawnej
"Preambulum"

Rynek w Koźlu:

10.15	Przekazanie młodzieży kluczy do miasta przez rajców miejskich i starostę powiatu
10.30	Otwarty Turniej Kultury Szkół Podstawowych, prezentacja i ocena przygotowanych konku- rencji: taniec, piosenka, kabaret, wiedza o muzyce lat osiemdziesiątych i dziewięćdzie- siątych, pokaz mody szkolnej
15.00 – 15.30	Występ Państwowej Szkoły Muzycznej nr 2
15.30 -16.30	Prezentacje artystyczne gmin powiatu koziel- skiego
16.30 - 17.00	Występ Klubu "MIX" oraz Moniki i Gjulli z Litwy
17.00 - 17.30	Koncert zespołu "Komes"
17.30 - 18.15	Koncert gminnych orkiestr dętych
18.15 – 18.25	Wystąpienie starosty powiatu, prezydenta miasta i burmistrza miasta Jonawa
18.30	Kabaret "Koń Polski"
20.00	Konkursy – CPN i Coca-Cola
21.00	Koncert zespołu "Skaldowie"

30 maja

Stadion "Kuźniczka":

10.00 - 14.00	Imprezy sportowo-rekreacyjne
15.00 - 16.30	Gry, zabawy, konkursy dla dzieci
16.00 - 16.30	Występ Klubu "MIX" oraz Moniki i Gjulli z Litwy
16.30 - 17.00	Musztra paradna orkiestry ZSŻŚ

17.00 - 17.30 Koncert zespołu "INDENPENDENCE"

17.30 - 18.00 Koncert Leonarda Kaczanowskiego

18.00 Śląska Biesiada Piwna

19.00 Koncert zespołu "O.N.A."

20.30 Śląska Biesiada Piwna

21.30 Koncert zespołu "Republika"

23.00 Pokaz ogni sztucznych

Kozioł z baszty, ludziom lżej

Jednym z elementów tegorocznych Dni Miasta, będzie żakinaada szkół podstawowych (29 maja od 9.00). Po odczytaniu legendy kozielskiej nastąpi tradycyjne zrzucenie kozła z baszty i przekazanie staroście kluczy do bram miasta. Starosta klucze wręczy następnie młodzieży, która symbolicznie rzą-
dzić będzie w Kędzierzynie-Koźlu przez jeden dzień.

Zrzucanie słomianego kozła z kozielskiej baszty nawiązuje do legendy o trzech braciach Kozłach, którzy nekali okoliczną ludność, grabiąc i mor-
dując. Dopiero wojsko Mieszka Piłanogiego, wprowadzone do tajemnego
przejścia przez rzeźnika Jakuba, zdołało rabusiów pojmać w ich zamczy-
sku. Za swoje uczynki zostali straceni z baszty kozielskiego zamku. Na pa-
miątkę tych wydarzeń, w dzień świętego Jakuba, prowadzano wokół rynku
kozły, które następnie zrzucano z okna baszty. Resztę dnia mieszkańcy spe-
dzali na łańcach i ucztowaniu.

P

Imprezy towarzyszące:

"Śląska Biesiada Piwna" – w godz. 18.00 – 21.30 w namió-
cie biesiadnym w pobliżu sceny

Poza płytą stadionu:

stoiska handlowe, gastronomiczne, piwne

Atrakcje dla dzieci:

stoiska z balonami, dmuchany zamek, ściana do wspinaczki

Pokaz walk zapasniczych i aikido

Atrakcje ze sceny, poza programem:

konkurs przygotowany przez CPN S.A.,

konkurs przygotowany przez Coca-Colę.

4,5,6 czerwca Ogólnopolski Przegląd Orkiestr Dętych
szczegółowy program już w następnym numerze

ZA TYDZIEŃ
MIĘDZY INNYMI:

-WOJNA NA MURACH

-OŚMIU WSPANIAŁYCH JEDZIE DO TORUNIA

-MNISI Z KOŻŁA

Oddaj śmieci dla dzieci

Każdy posiadacz drukarki komputerowej zastanawia się, co zrobić z zuży-
tymi wkładami do niej. Obecnie może skorzystać z oferty firmy Future Green
Polska sp. z o.o. Skupuje ona zużyte wkłady do drukarek atramentowych i
laserowych, a następnie regeneruje je w Holandii i powtórnie sprzedaje. Są
one wtedy o 40 proc. tańsze od nowych. FGP, poprzez firmę kurierską, odbie-
ra tonery na własny koszt.

Firma połączyła działalność z zorganizowaną przez siebie akcją „Oddaj
Śmieci dla Dzieci”. Idea akcji jest pomoc domom dziecka (jednemu z każde-
go województwa) przez firmy i osoby prywatne oddające wkłady. Pieniądże
jakie otrzymają za zużyte pojemniki na atrament, przekazać mogą do jednego
ze wskazanych przez FGP domów. Bliższe informacje uzyskać można pod
numerem 0 800 18 83 77.

MOD

Agencja reklamy
GAZETY
REKLAMOWEJ
zaprasza:

CENNIK REKLAM

Ceny podstawowe:

1 kolumna- 1500* zł

1/2 kolumny-750 zł

1/4 kolumny-375 zł

1/8 kolumny-187 zł

1/16 kolumny- 94 zł

1/32 kolumny- 47 zł

1/64 kolumny-25 zł

Dodatki:

- za umieszczenie
reklamy na 2 i 3 stronie
redakcyjnej+ 15%

- za umieszczenie
reklamy na pozosta-
łych stronach redak-
cyjnych+ 10%

- za stronę ostatnią+ 20%

-za 1 kolor+ 5%

-za 2 kolory+ 10 %

-za pełny kolor
(CMYK)+20%

Teksty sponsorowane:

wartość modułu
reklamowego + opra-
cowanie redakcyjne
20zł/ stronę

standardową maszy-
nopisu (1800 znaków/
stronę)

Rabaty:

- 3 emisje- 5%

- 4-10 emisji-7%

- powyżej 10 emisji- 10%

- wykupienie 26 emisji
reklamy - 25 %

- wykupienie 52 emisji
reklamy- 50%

- płatność gotówką- 5%

* Podane ceny nie
zawierają podatku VAT
(22%)

Adres redak- cji:

ul. Wyzwolenia 7 ,
47-225 Kędzierzyn-Koźle

Telefony:

488-67-06,
fax.488-66-10

Zwycięski remis

Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle – Polonia Głubczyce 0:0

Odra CPN Jarand: Grzegorz Milczarek – Damian Głuszcuk, Marcin Miraszewski (72 min. Paweł Mikler), Kamil Pudek, Dariusz Kos (k), Marcin Zajdowicz (61 min Mirosław Biniecki), Jarosław Dziewulski, Andrzej Jurkowski, Daniel Mochnik, Zbigniew Turek, Arkadiusz Skubański.

Polonia Głubczyce: Mariusz Górka – Marcin Przysiężniuk, Marek Broszko, Tomasz Żarski, Andrzej Antoszczyszyn, Wacław Dziaczyszyn (46 min. Wacław Masłowski, 80 min. Mariusz Podgórski), Janusz Klim, Janusz Ortowski (75 min. Grzegorz Liczewski), Dariusz Macedoński, Marek Malewicz, Grzegorz Lichwa.

Sędziowie: Gerard Wacławczyk oraz Paweł Sowarka i Janusz Bekus (Ozimek).

“Z dużej chmury mały deszcz” – tak można krótko scharakteryzować pojedynek dwóch czołowych zespo-

łów tej klasy. Być może stawka tego meczu (awans do ligi okręgowej) deprymowała poczynania zawodników. Było dużo strzałów (niestety niecelne), pięć podbramkowych, szybkich akcji, lecz poziom można uważać za więcej niż przeciętny. W pierwszej odsłonie inicjatywa należała do gości, którzy już w pierwszej minucie zagrozili “świątyni” Milczarka. Potem gra zaczęła się stopniowo wyrównywać zaś Koźlanie mieli kilka okazji do zdobycia bramek, ale zabrakło przysłowiowej kropki nad “i”. Druga odsłona rozpoczęła się od huraganowych ataków miejscowych – próbowali zaskoczyć Górkę czy to Skubański czy to Turek czy to Dziewulski. Piłki rozdzielał przytomnie Koś ale czas upływał, a bramek nie było. Potem znów próbowali zmienić wynik przyjezdni, ale Milczarek bronił ze szczęściem. Doskonałą okazję miał pod koniec meczu wprowadzony Mikler – ale też nic z tego.

Po meczu powiedzieli:
Trener Polonii Głubczyce M. Hebersztok:

- Liczymy poważnie na awans, a w przypadku jego uzyskania liczę na zdobycia solidnych sponsorów. Mieliliśmy dziś dużo okazji. Od początku rundy wiosennej trapią nas kontuzje; praktycznie każdy mecz gramy w innym składzie, co wiąże się z opracowaniem każdorazowo innej taktyki.

Trener Odry CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle A. Kania:

- Był to typowy mecz walki, bardzo wyrównany, dużo sytuacji na zdobycie bramki z obu stron. Pochwalam całą drużynę za nieustępliwą walkę w trudnych warunkach pogodowych (upał), za ogromną chęć wygrania meczu. Zdecydowanie interesuje nas tylko awans do ligi okręgowej.

Florian WITON

Klasa A

Kozielski zespół w środę wygrał zaległy mecz w Orle Dzierżysław 2:0 i po remisie z Polonią prowadzi w tabeli. Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze 4 kolejki i walka o awans trwać będzie do końca.

Wyniki: Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle – Polonia Głubczyce 0:0, Odrzanka Dziergowice – Orzeł Branice 5:0, Kombinat Głubczyce – Orzeł Polska Cerekiew 1:1, LZS Pawłowiczki – Orzeł Dzierżysław 8:0, Elektromet Gołuszowice – Start Bogdanowice 3:0, Sudeyty Moszczanka – LZS Gościęcin 4:4, Unia Głucholazy – Willich Fortuna II Walce Głogówek 1:2.

1.Odra CPN Jarand	22	50	63-17
2.Polonia	22	48	63-22
3.Orzeł B.	22	45	62-32
4.Elektromet	22	42	51-34
5.Orzeł P.C.	21	35	37-25
6.Start	22	34	43-47
7.Gościęcin	22	33	40-31
8.Kombinat	22	30	54-59
9.Willich Fortuna II	22	27	36-63
10.Orzeł D.	22	27	47-60
11.Unia	22	24	39-43
12.Pawłowiczki	22	23	40-50
13.Odrzanka	22	14	27-61
14.Sudety	21	6	31-83

Klasa B

Lider ze Sławięcice pewnie wygrał na wyjeździe i zwiększył przewagę nad następnym zespołem. Bowiem Cisowa wygrała z wiceliderem, pomagając niejako zespołowi MEC-a. Trzeci nasz zespół Blachownia stawiał zacięty opór, lecz w ostatecznym rozrachunku przegrał.

Wyniki: Spartan Grudynia Wielka – Śląsk Reńska Wieś 2:1, Ruch Steblów – MEC Sławięcice 1:4, Victoria Łany – Po-Ra-Wie Większyce 2:1, LZS Stare Koźle – Inter Mechnica 4:3, KS Cisowa – Górnik Januszkowice 5:2, LZS Pokrzywnica – TKKF Blachowianka 3:2.

1.Sławięcice	19	43	53-22
2.Stare Koźle	19		3957-31
3.Górnik	19	37	58-31
4.Cisowa	19	35	45-29
5.Pokrzywnica	19	31	59-37
6.Łany	19	29	45-41
7.Blachownia	19	26	39-45
8.Grudynia Wielka	19	25	29-38
9.Reńska Wieś	19	22	31-33
10.Stebłów	19	19	25-43
11.Mechnica	19	13	28-67
12.Większyce	19	5	25-79

KS Cisowa – górnik Januszkowice 5:2 (2;0)

Sędzia: Lucjan Mrugała.

Bramki: Artur Karos (34), Marian Długosz (38), Norbert Maibaum (55, 78), Michał Górniak (75) – Andrzej Filusek (49), Norbert Godula (90).

Cisowa: Norbert Kurczok – Henryk Suchy, Bernard Suchy, Henryk Falkowski, Adrian Furman, Grzegorz Wieczorek, Marian Wanke, Artur Karos, Michał Górniak, Norbert Maibaum, Krzysztof Wanke oraz Andrzej Segert, Marian Długosz.

Górnik: Klaudiusz Plachetka – Marek Kaplon, Robert Zwik, Domi-

nik Katkowski, Jacek Skoneczny, Janusz Filusek, Jerzy Trzeciakowski, Piotr Lebok, Adam Gibasiewicz, Andrzej Filusek, Norbert Godula.

Drużyna z Cisowej chcąc wzięść rewanż na Górniku za przegrany mecz jesienią od początku ruszyła do zdecydowanych ataków. Bramki jednak padały dopiero po upływie pół godziny. Oba gole z pierwszej połowy były efektem błędów obrony gości, co skrupulatnie wykorzystali miejscowi. Na początku drugiej części Górnik strzelił gola “kontaktowe-

go”, lecz po kilku minutach ponownie Cisowa prowadziła dwoma bramkami. Zaslugę za tego gola powinno się przypisać Marianowi Wanke, który minął obrońców i wyłożył piłkę Norbertowi Maibaumowi. Temu pozostało już tylko strzelić. Godna kamery filmowej była bramka Michała Górniaka strzelona przewrótką po błędzie bramkarza. Ostatni gol spotkania padł z rzutu karnego już w dodatkowym czasie gry. Gospodarzom udało się więc zrewanżować za porażkę 1:5 jesienią.

Rozgrywki juniorów

I liga

Chemik Kędzierzyn – Koźle grając na własnym boisku nie zdobył punktu grając w składzie: Tomasz Wilk – Marcin Zabrodzki, Krzysztof Strąk, Sławomir Mirga, Zbigniew Wójcik, Tomasz Cetkowski, Klaudiusz Burczyk, Sławomir Czajkowski, Mateusz Adamczyk, Rafał Kulik, Artur Wiącek oraz Marek Jona, Adam Kuszman. Metal Kluczbork strzelił bowiem dwa gole i wygrał. Na wyjeździe występował drugi nasz zespół Odra CPN Jarand w składzie: Tomasz Nawicki – Mariusz Niwa, Łukasz Prochera, Mariusz Buchta, Grzegorz Marek, Sebastian Jurkowski, Jarosław Filak, Bartosz Jamrozy, Paweł Antos, Krzysztof Bajewicz, Dawid Czepul oraz Przemysław Masłoń, Łukasz Wawrzak, Bartosz Głabuś. Złotą bramkę na wagę 3 punktów strzelił w 20 minucie Jurkowski.

Wyniki: Chemik Kędzierzyn-Koźle – Metal Kluczbork 0:2, Odra II Opole – Start Namysłów 3:1, Ma-

łapanew Ozimek – EL KON Goświnowice 1:2, Stal Zawadzkie – Kombinat Głubczyce 2:0, LZS Siolkowice – Budowlani Strzelce Opolskie 2:1, Ruch Zdzeszowice – LZS Lipki 3:0 v.o., Unia Krapkowice – Odra CPN Jarand Kędzierzyn – Koźle 0:1.

1.Start	23	59	91-20
2.EL KON	22	47	48-22
3.Odra CPN Jarand	23	46	53-27
4.Ruch	24	42	48-30
5.Unia	24	42	37-25
6.Odra II	23	39	42-33
7.Polonia	23	37	48-48
8.Metal	23	33	37-35
9.Chemik	23	28	31-45
10.Siolkowice	23	27	37-48
11.Budowlani	23	25	31-52
12.Kombinat	23	22	32-55
13.Małapanew	21	19	26-56
14.Stal	20	15	26-47
15.Lipki	23	7	28-75

II Liga

Najwięcej bramek strzelił jedyny zespół z naszego miasta, który w Starym Koźlu urządził kanonadę. Łupem bramkowym podzielili się: Kamiński 4, Klemens 3, M.Olejniki 2, P.Olejniki, Chrzanowski. Wygrana pozwoliła na awans w tabeli. W innych meczach najważniejszy odbył się w Głogówku, i po wygranej gospodarzy sprawa awansu wydaje się być przesądzona.

Wyniki: LZS Stare Koźle – MEC Sławięcice 1:12, Piast Raków – LZS Gościęcin nie odbył się, Polonia Głubczyce – Orzeł Polska Cerekiew 2:0, Troja Włodzienin – LZS Lisiećice 5:1, Willich Fortuna Walce Głogówek – Victoria Cisek 3:2, Orzeł Branice – Włóknierz II Kietrz 1:2, Odra CPN Jarand II Kędzierzyn – Koźle pauzuje.

1.Willich Fortuna	22	58	85-25
2.Victoria	21	47	63-18
3.Odra CPN Jarand II	21	43	61-27
4.Polonia	22	37	54-34
5.Sławięcice	21	31	50-42
6.Włodzienin	22	30	53-54
7.Orzeł P.C.	21	29	42-51
8.Włóknierz II	21	29	48-42
9.Gościęcin	20	28	36-41
10.Lisiećice	21	22	43-63
11.Orzeł B.	21	18	42-77
12.Stare Koźle	21	13	39-103
13.Raków	20	10	27-72

Klasa C

Wyniki: LZS Lubieszów – LZS Poborszków 1:4, Naprzód Długomiłowice – LZS Kobylce 1:0, Odra Bierawa – LZS Gierałtowice 4:0, Zawisza Kotłarnia Stara Kuźnia – Rolnik Urbanowice 1:0, LZS Maciowakrze pauza.

1.Rolnik	14	35	47-10
2.Naprzód	14	33	42-18
3.Zawisza	14	29	48-18
4.Odra	14	20	27-33
5.Maciowakrze	14	19	26-36
6.Poborszków	15	15	34-38
7.Kobylce	14	13	24-33
8.Lubieszów	14	11	20-47
9.Gierałtowice	14	8	11-54

Słowacja niemal pozbawiona jest przemysłu, natomiast wielkim jej kapitałem są liczne atrakcje turystyczne: mnóstwo zabytków, piękne góry, dobrze rozwinięte zaplecze noclegowe, od luksusowych hoteli po tanie pokoje do wynajęcia. Mało Polaków wie, że po drugiej stronie granicy, można spędzić urlop w Tatrach za połowę tego co trzeba wydać, odpoczywając w zatłoczonym Zakopanem.

Polak Słowak dwa bratanki?

Jednym z najważniejszych miast Słowacji jest Nitra, ze swoimi słynnymi targami rolnymi i technicznymi, zajmującymi 40 tys. metrów kw. powierzchni wystawowej, które w szczytowych miesiącach zwiedza 20 tys. osób dziennie. Ale Nitra, to dla Słowaków przede wszystkim miejsce, gdzie działali święci Cyryl i Metody, a od niedawna siedziba przewodniczącego słowackiego episkopatu - kardynała Jana Chryzostoma Korca. Kardynał 12 lat spędził w więzieniach za to, że nie chciał się wyprzeć wiary, a potem 25 lat pracował jako robotnik pełniąc funkcję biskupa w konspiracji. Dziś, gdy minął czas zachłystywania się wolnością wyznania, słowackie kościoły świecą pustkami, a w szczególności katedra w Nitrze, do której trzeba wspiąć się na stromą górę, po wielu schodach. Innym ważnym miejscem dla Słowaków jest maleńki przedromański kościółek z XI w. w miejscowości Kostolany. Legenda mówi, że najstarszą jego część zbudowali rzymscy legionisi - chrześcijanie, którzy nieopodal stoczyli walkę z barbarzyńcami. Nieregularne okienka, gliniany tynk i surowa kamienna chrzcielnica, niemal noszą odciski palców ludzi, którzy żyli tu tysiąc lat temu. To dla Słowaka miejsce niemal tak mistyczne, jak dla Polaka Katedra Gnieźnieńska czy Ostrów Lednicki.

Czuli sąsiedzi i szybcy policjanci. Republika Słowacka jest niepodległym państwem dopiero od 1 stycznia 1993 r. Samodzielne państwo słowackie nigdy wcześniej nie istniało, toteż Słowacy są bardzo czuli na punkcie spraw narodowych. Spośród

60 tys. to obywatele deklarujący się jako Ukraińcy lub Rusini (wschodnie pogranicze). Ponadto żyje tam jeszcze 40 tys. Czechów i 5 tys. Polaków. Słowacka tożsamość narodziła się w okresie romantyzmu, a zatem dopiero niecałe

granicy ujęli Dunaj w betonową rynę, kierując większość wody do swojej elektrowni. Węgrzy krzyczą: „Wysychają nam lasy i studnie, ginie ptactwo. W naszej odnodze nie ma wody, która mogłaby napędzić naszą elektrownię”. - Węgrzy wy-



Foto: Bolesław Bezeg

Zamek Trencin.

sąsiadów najbardziej nie lubią Węgrów, pod których panowaniem żyli przez poprzednie stulecia. Sytuacji wewnętrznej nie ułatwia fakt, iż spośród 5 mln obywateli, blisko 600 tys. to przedstawiciele węgierskiej mniejszości narodowej. Mniejszość cygańska jest szacowana na 240 - 400 tys.,

200 lat temu. Sporo w tej sprawie uczynił ich największy bohater narodowy, odpowiednik naszego Kościuszki lub Piłsudskiego z czasów legionowych - Ludovit Sthur, który oprócz działalności politycznej i oświatowej zasłynął tym, że w okresie Wiosny Ludów zebrał oddział kilkudziesięciu takich jak on romantyków i rozpoczął partyzancką walkę z Węgrami, którzy właśnie zerwali się do walki o niepodległość. Ze szczególnym zacięciem partyzanci polowali na ochotników jadących na pomoc powstaniu z terenów objętej zabarami Polski, ale o tym przewodnicy mówią nam niechętnie. Po pierwszej wojnie światowej powstała niepodległa Czecho-Słowacja, ale Słowacy na tym mariażu zawsze wychodzili gorzej. Z braku innych precedensów historycznych swojej państwowości, odwołują się często do utworzonego po zajęciu Czech przez Niemców, prohitlerowskiego państwa słowackiego, którego premierem był nacjonalista, książdz Tiso. Pytani o ocenę moralną tego państwa mówią: „Zostawmy to historykom”. Najbardziej heroicznym momentem w ich historii jest słynne Powstanie Słowackie 1944 roku, które w początkowej fazie odniosło spore sukcesy - opanowano sporą część kraju. Niestety w roku 1944 wojska radzieckie przemieszczały się dziwnie powoli, toteż gdy w końcu zajęły Słowację, powstańcy zepchnięci w góry byli już u kresu sił. Spośród licznych konfliktów słowacko-węgierskich na szczególną uwagę zasługuje budowa, największej bodaj w Europie, elektrowni wodnej na Dunaju w Gabčíkovie. Wykorzystując wycofanie się Węgrów ze zobowiązań narzuconych im przez RWPG, Słowacy po swojej stronie

myślą, niestworzone historie, a tymczasem Gabčíkovo dostarcza nam jedną trzecią energii zużywanej w całym kraju - mówią Słowacy i budują według nieco już przestarzałego projektu elektrownię atomową w Mochowcach, przeciwko czemu z kolei, nieustannie protestują Austriacy.

O Czechach Słowacy mówią, że ich systematycznie wykorzystywali - nawet po obaleniu komunizmu, kiedy to pomoc Unii Europejskiej dla Czechosłowacji, inwestowano w 90 proc. na terenie Czech. - Havel polikwidował wszystkie nasze fabryki, a przede wszystkim zbrojeniowe - mówią Słowacy.

Jadąc na Słowację, warto też wiedzieć, że tamtejsi policjanci tylko czyhają na pretekst, by cudzoziemca ukarać słonym mandatem. Być może jest to pokłosie skomplikowanych od wieków stosunków międzynarodowych tego narodu.

Bolesław BEZEG

Ciepła woda, gwarancja słońca i oferta turystyczna na każdą kieszeń, to zalety bogatej w zabytki Chorwacji

Wąskie drogi do raju

Wyjazdy do Chorwacji przeważnie ograniczają się do znanego regionu turystycznego jakim jest Półwysep Istria. Oprócz wspaniałych plaż pomiędzy Umagiem, Pulą a Rijeką w Chorwacji znajdują się inne, równie urokliwe i obfitujące w atrakcje zakątki turystyczne.

Kierując się autostradą od Zagrzebia do Karlovecu, a następnie na południe drogą na Split (ok. 130 km) dojedziemy do przepięknego rezerwatu przyrody „Plitvička Jezera”. Miejsce to objęte zostało patronatem UNESCO jako unikalny system jezior i wodospadów. Wejście do rezerwatu jest odpłatne, cena biletu wstępu dla osoby dorosłej wynosi 60 kuna, tj. ok. 18 DM. Kilkanaście kilometrów specjalnie przygotowanych tras spacerowych wzdłuż przepięknych jezior i wodospadów, daje możliwość obcowania z nieskażoną przyrodą. Na terenie parku możemy przemieszczać się również małymi statkami turystycznymi (w cenie biletu) lub za dodatkową opłatą można podziwiać widoki z okien autobusu. 5 km na północ od rezerwatu, przy głównej drodze, znajduje się camping o wysokim standardzie - cena doby dla 2 dorosłych osób, z namiotem i



Foto: Wojciech Jagiełło

Port w Rabac. Półwysep Istria.

samochodem wynosi łącznie ok. 30 DM. Rezerwat znajduje się 10 km od granicy z Bośnią i Hercegowiną, jednak miejsce to jest bezpieczne i odwiedzane przez wielu turystów z Europy Zachodniej.

Jedną z największych atrakcji turystycznych Chorwacji jest wybrzeże dalmatyńskie. Pomiędzy Zadarem, a Dubrownikiem rozlokowane są liczne plaże, przy których znajdziemy campingi cenowo zbliżone do campingu w Plitvicach. Są jednak miejsca znacznie tańsze, do takich niewątpliwie należy wyspa Vir, oddalona od Zadaru ok. 30 km na pół-

noc. Połączona ze stałym lądem oryginalnym mostem jest miejscem z niezbyt dobrze rozbudowaną bazą turystyczną. W centrum wioski Vir znajduje się camping, jedna doba dla 2 osób, z namiotem i samochodem kosztuje tu tylko 10 DM, to niewątpliwie zaleta tego miejsca. Słabym punktem jest zaplecze sanitarne - bez pryszniców, ze słoną, zimną wodą w kranach. Poruszając się po Chorwacji należy również uważać na bardzo wąskie dwukierunkowe drogi, po których obok samochodów osobowych poruszają się autobusy.

M. W. JAGIEŁŁO

Letni ogródek pod parasolami. W centrum miasta, obok kina „Chemik”

ARS
VIDEO
MUSIC-BOX
CENTRUM PŁYTOWE



KĘDZIERZY-KOŹLE
AL. JANA PAWŁA II 27

Przystanek Woodstock i szlaban od rodziców

Zapytaliśmy uczniów naszych szkół średnich o to, jak zamierza spędzić tegoroczne wakacje kędzierzyńska młodzież. Różnorodność pomysłów jest olbrzymia.

Tylko niewielki odsetek społeczności uczniowskiej zamierza przeleżeć całe lato na kanapie przed telewizorem. Większość planuje wykorzystać wolne dni na tyle, na ile jest to tylko możliwe. Ci, których rodzice nie są w stanie zafundować swym pociechom wycieczki na Majorkę, chcą zarobić na swój urlop. Podejmują się sprzątania mieszkań, pracy na budowie czy też w sklepie. Po miesiącu takiej działalności mogą spokojnie pakować plecak i wyruszać z przyjaciółmi na podbój świata.

Olka: - Wakacje??? Oczywiście "Przystanek Woodstock" - to najważniejszy punkt mojego planu. Oprócz tego jadę nad morze i na Mazury.

Angelika: - Moje plany na wakacje, to praca przy budowie domu. Jeśli starczy mi czasu, chciałabym przed maturą podszkolić język w Niemczech.

Ale są i tacy, którym te dni kojarzą się jedynie z wypoczynkiem. Tak myśli na przykład **Justyna:** - Cały lipiec będę wygrzewać się z rodzicami na włoskich plażach- czyż to nie wspaniale? Po tak ciężkim i pracowitym roku należy mi się odpoczynek i odrobina lenistwa.

Czasami na plany wakacyjne wpływ mają rodzice. **Marek:** - Ze względów finansowych nie planuję dalszych wypadów. Dalem moim rodzicom trochę "w kość", więc nie mam co marzyć o wakacjach na własny rachunek. Pojadę pewnie do rodziny na żniwa, żeby nie siedzieć całe dwa miesiące w domu. W sumie nie narzekam, ciężka praca fizyczna to przecież kapitalny odpoczynek dla ducha - komentuje pytanie o plany wakacyjne.

Marta i Adam: - Wakacje? Wszędzie razem! - odpowiadają zgodnie. - Najpierw zamierzamy popracować gdzieś za granicą, a przy okazji zobaczyć trochę świata. W sierpniu natomiast zamówiliśmy u Pana Boga świetną pogodę i planujemy wydawać zarobione pieniądze nad Bałtykiem. Mamy zamiar fantastycznie i do końca wykorzystać te dni, bo od września czeka nas ciężka praca przed maturą!

Pomysłowości młodzieży nie brakuje. Z roku na rok mniej z nich planuje wyjazdy z rodzica-

mi. Jednak wakacje, to nie tylko czas bez troski. Coraz więcej młodych ludzi szuka w tzw. sezonie możliwości zarobkowych. Widocznie zmęczenie psychiczne nie przeszkadza im w pracy fizycznej.

W naszych rozmowach często spotykaliśmy się z opiniami, iż rodzice bądź opiekunowie, pragną ingerować w wakacyjne plany młodych ludzi. W ich imieniu prosimy o odrobinę zrozumienia i tolerancji dla młodzieży podczas lata. Kiedy odpoczną w taki sposób, na jaki mają ochotę, wtedy na pewno, z większym zapałem wrócą do swoich zajęć i obowiązków we wrześniu.

Marta SĄSIADK



Foto: Dagmara Jurczyga

Wakacje pod żaglami znakomicie regenerują zniszczony szkołą system nerwowy.

SINDBAD
Prywatne Biuro Podróży

Z okazji 10-lecia
biura w Kędzierzynie-Koźlu

OGŁASZA PROMOCJĘ
wśród klientów którzy w terminie
07-12.06.99 wykupią wczasy w:

Hiszpanii	Chorwacji	Grecji
CENY OD 459 PLN	569 PLN	770 PLN

ROZŁOSUJEMY BEZPŁATNY POBYT DLA 1 OSOBY
ORAZ SZEREG INNYCH NIESPODZIANEK
LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W BIURZE
"SINDBAD" W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU
PRZY UL. LIMIANOWSKIEGO 3 DNIA 14.06.1999 O GODZ. 14⁰⁰
ZAPRASZAMY!

relaks
infoturystyka

KĘDZIERZYN-KOŹLE
Plac Wolności 9/2
tel./fax: 077/ 483 - 74 - 45

PRZEWÓZY WYCIECZKI W CZASY KOLONIJ OROZY
Centrum Rezerwacji Przewozów Międzynarodowych

UBEZPIECZENIA:
GERLING,
AMPLICO LIFE

11-13 czerwca '99 wycieczka do Pragi
cena 329 zł

Z wykładziną dywanową można zrobić wiele. Na przykład układać własne wzory z płytek. Można łączyć dowolne kolory albo faktury.

Trójkąty otrzymamy po przecięciu płytki wzdłuż przekątnej.

Bardziej skomplikowane wzory otrzymamy tnąc wykładzinę.

Wzory najlepiej układać z wykładzin sztywnych, na wytrzymałym spodzie z juty. Wykładziny dywanowe o doskonałych właściwościach i bardzo wytrzymałe mogą mieć najróżniejsze kolory- od klasycznych barw naturalnych po odcienie nowoczesne, jaskrawe.

Na podłodze można umieścić elementy graficzne, fantazyjne, postacie z komiksów, czy nawet stylizowane podpisy i napisy, dopasowane kolorem i kształtem do mebli. Technika kładzenia wykładziny z kolorowych kawałków ma jeszcze jedną zaletę- pozwala wyciąć uszkodzone fragmenty i zastąpić je elementem ozdobnym. W ten sposób można odnowić bardziej intensywnie użytkowane części wykładziny, czy miejsca silnego zabrudzenia, zastępując je fragmentem w innym kolorze.

Zapraszamy do naszego sklepu, gdzie z przyjemnością opowiemy Państwu o wszystkich możliwościach, jakie daje nowoczesna wykładzina przy kształtowaniu wnętrza.



SKLEP

**SPRZEDAŻ WYKŁADZIN
DYWANOWYCH, PCV**

ul. Piastowska 40, 47-200 Kędzierzyn-Koźle
tel./fax (077) 482 62 84

B E M A R

Siwy nareszcie znalazł odrobinę czasu i postanowił odwiedzić Grubego. Wcześniej odwiedził sklep spożywczy "Radość Konsumenta", gdzie nabył w drodze procesu kupna sprzedazy sześć butelek piwa "Bazalkoholowa Fantazja".

Gruby ucieszył się na widok dawno nie widzianego przyjaciela. Siwy zauważył, że grubość Grubego, będąca wskaźnikiem jego samopoczucia zmniejsza się.

niał Gruby.

- Postęp kosztuje Gruby. Przyzwyczajasz się - powiedział Siwy nie wierząc w to, co mówi.

- W Internecie panienek nie mogę oglądać, bo Luśka założyła mi Porno Blocking System Security i czarny ekran widzę - smętnie kontynuował Gruby.

- Telewizor pooglądaj - poradził Siwy.

- Sam sobie pooglądaj, jak ci się uda włączyć. Na ekranie pojawia się napis: "Zjadłeś o 3400

Kicki botów, czyli d@ć prota botom

Regulamin #kedzierzyn

1. Ogólnie każdy ma prawo przebywać na #kedzierzyn.
2. Wyjatek to ci, którzy mają bany!
3. Na #kedzierzyn można przeklinać i floodować, ale z umiarem - jest to kanał jak każdy inny
4. Na kanale kontrole porządku prowadzi masterzy, czyli osoby posiadające pewne uprawnienia do botów pilnujących kanału, które też mają w tym swój udział.
5. Ogólnie chamstwo będzie tepione!
6. Sprawy opkow:
 - a) na kanale opuja głównie boty, aby dostać flagę +o czyli opa, trzeba na #kedzierzyn przebywać min 1 miesiąc, +a czyli autoopa po 2 miesiącach z wyłączeniem kont dialup, +f czyli frienda po 3,
 - b) o reszcie flag przeciętny użytkownik #kedzierzyn może tylko pomazać, ale...
 - c) więcej flag może dostać użytkownik szczególnie zasłużony lub dobry znajomy ownera (właściciela bota) lub mastera (a to jest tylko podpucha buehehhehe)
 - d) każdy kto posiada @, powinien skonfigurować tak swój skrypt aby nie wprowadzał zamieszania na #kedzierzyn,
 - e) znaczy się : ustawić deopy, kicki i floody np. na 20, wyłączyć nethack prot
 - f) bo od pilnowania kanału są boty,
 - g) każdy kto ma +f minimum powinien dać prota botom, które go chronią,
 - h) każdy master ma prawo wpisać na swojego frienda kogo chce - osobę zaufaną, która nie musi być wpisana na boty,
 - i) każdy master ma prawo dać @ z tzw. reki dowolnej osobie na #kedzierzyn, ale powinien pamiętać, że bot ma tryb bitch i po pewnym

Siedlaczowanie

Jestem w formie

W wieku przedszkolaka, czy też pierwszej klasy obcowiałem z mediami, byłem blisko prasy. Choć żyło się trudno, czas był poprzeczny ojciec znośił gazetę ja paliłem w centralnym. Więc, gdy się zwiędziało, że robiłem w gazecie ktoś zaproponował: „na łamach będziecie”. A, że lepsze szpecie dotują mnie w prozie, pomyślałem sobie: niech tam, raz śmierć kozie. Wyliczę sylaby, skłecę zwrotki równo, a nuż wyjdzie chwacko rymowane cacko. I tak mnie to wzięło, choć nie wiem po czemu, że nawet jak gwizdom, to też do rymu. Czy jestem w formie dobrej lub fatalnej, czytacie ludziska w Gazecie Lokalnej.

Janusz Siedlaczek

- Coś ci dolega? - zapytał Siwy, gdy opróżnili pierwszą buteleczkę.

- Technika mnie zabija Siwy - odpowiedział Gruby.

- Ciepłe to piwo - stwierdził bez związku Siwy.

- Trudno. Ja z lodówką już dzisiaj nie będę rozmawiał - smutno skwitował Gruby.

- ? - zapytał Siwy.

- Luśka się uparła i zainwestowaliśmy w nowy sprzęt AGD - "Z nami w XXIII wiek, inteligentna siła z impetem w głębi", te klimaty.

- I co? - Siwy przez chwilę zadościł Grubemu kondycji finansowej.

- I się zaczęło. Ja do lodówki z piwem, a ona ludzkim głosem seksownej dwudziestki "alkohol szkodzi, wypijesz już trzy jednostki spirytusowe". Na dodatek blokuje automatycznie zamki w samochodzie, żebym przypadkiem nie skorzystał.

- To świnia - współczująco powiedział Siwy.

- No. Odkurzac informuje, że czas posprzątać mieszkanie, bo stężenie alergenów wzrosło. A jak go olejiesz, to łązi za tobą i marudzi "Włącz mnie, włącz mnie". Nowy bojler podgrzewa wodę tylko do 40 stopni, bo gorąca kąpiel szkodzi. Jest Siwy źle - jeszcze bardziej zmarkot-

kalorii za dużo. Musisz spacerować przez 34 godziny. Potem zapraszam przed mój ekran. Twój interaktywny TV". Skąd ta cholera wzięta na to wszystko pieniądze? - zezłościł się Gruby na żonę.

- To może gazety, co? - nieśmiało podsunął Siwy, usiłując jednocześnie oszukać lodówkę.

- A co mnie obchodzi gospodarka, polityka, Kwachu i Buzek, jak piwa zimnego się napić nie mogę. Chcę poczytać o problemach takich jak ja, głęboka prowincja, śmierdzące klatki schodowe i jedno kino w mieście, sam wiesz o co chodzi - Gruby zaciągnął się papierosem. Z rozkoszą wydymał dym. "Palenie szkodzi na płuca, serce, gardło, cerę i potencję. To twój jedenasty papieros od godziny 7.45. Pozdrawiam."

- Jeszcze ta jęzda. Ja nie wytrzymam. Siwy ratuj - Gruby zdusił papierosa.

- Gazetę Lokalną przeczytaj - Siwy podsunął ryzykowny pomysł.

- A nie ma Wałęsy? - upewnił się Gruby?

- Nie ma, sprawdzałem - łagodnie odpowiedział Siwy.

- I Kwaśniewskiego, i Buzka i Balcerowicza też nie?

- Też. Co najwyżej radni, górnicy starosta powiatu - dodał Siwy.

czasie (tych którzy nie mają dostępu na bocie) deopuje, co może sprawić chwilowe zamieszanie (niepotrzebne) na kanale, j) każda dziewczyna, która da swoją fotkę na stronę www #kedzierzyn automatycznie dostaje +o (po zweryfikowaniu czy to prawdziwa dziewczyna) k) master nie może zmieniać flag użytkownikom #kedzierzyn bez istotnej przyczyny np. massdeopy, masskicki, massopy itp itd (niekulturalne zachowywanie się na kanale), l) master powinien poinformować o tym ta osobę (o zmianie flag) i o

swojej decyzji powinien poinformować innych masterów 7. Istnieje Rada Masterów #kedzierzyn, gdzie ustalane są różne decyzje odnoszące się do kanału. 8. Każdy z użytkowników #kedzierzyn może indywidualnie rozmawiać z masterem lub napisać maila do mastera/masterów 9. Co nie jest zabronione jest dozwolone. O co chodzi? A skąd my mamy wiedzieć? Tekst pochodzi z jednej ze stron internetowych Kędzierzyna-Koźla. Prosimy o listy z wytłumaczeniem, co to są deopy, kicki i floody. Na najsprawniejszych tłumaczy czekają upominki.



Dziki olbrzym

Stanisław Kasznia z Koła PZW Błachownia wieczorem 13 maja złowił w Kanale Kędzierzyńskim karpia Sazana o długości 81 cm i wadze 7,62 kg. Używał wędki Kormoran 3,6 metra, żyłki Stroit 0,22 mm. Łowił na kukurydzę, po kilkudniowym nęceniu nią. Wędkarzem jest od 35 lat.

MAC



Jamaro s.c.
Pracownia Aplikacji Komputerowych

47-223 Kędzierzyn-Koźle
ul. Mostowa 11 (os. Azoty-Zacisze)
tel.: (077) 481 24 38
tel./fax (077) 481 31 03
e-mail: jamaro@jamaro.com.pl

konta pocztowe
strony www
szkolenia
modemy

Internet
<http://www.jamaro.com.pl>



Pogrzebom w smutku i żałobie

Pogrzeb

zapewniają załatwienie wszelkich formalności
związanych z organizacją pogrzebu
w kraju i za granicą

Autoryzowany przedstawiciel krematorium Ostrava

Kędzierzyn, ul. Głowackiego 24, tel.: 077/ 483 54 53
Koźle, ul. 24 Kwietnia 9, tel.: 077/ 482 41 41, 0601 43 41 84
TEL.DOM.: 077/ 483 41 84, 0601 73 41 84



47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Grunwaldzka 42/44
tel.: (077) 483 - 42 - 53
tel./fax: (077) 481-11-42
tel. kom.: 0602 617 - 687

PROponujemy

- * wywóz nieczystości stałych i płynnych
- * wywóz gruzu i innych odpadów dużych gabarytów w dostarczanych przez nas kontenerach
- * oczyszczanie ulic, placów i chodników w okresie zimowym i letnim
- * likwidację dzikich wysypisk
- * konserwację i utrzymanie terenów zielonych
- * wyposażenie nieruchomości w pojemniki i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA WYSOKA JAKOŚĆ - TERMINOWOŚĆ

DYWANY
WYKŁADZINY
TAPETY
ART. POŚCIELOWE

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
UL. ŁOKIETKA 2
TEL. 077/ 483 48 57

NAJLEPSZE ZAKUPY!!!

Sławięcice (Kędzierzyn-Koźle), ul. Sławięcicka 90
Informacje tel.: (077) 481 52 72, 483 21 16, kom. 0602-616-125

Zapewniamy:
smaczną domową kuchnię,
wystrój lokalu
i miłą obsługę

Organizujemy:
wesela, komunie,
przyjęcia okolicznościowe,
studniówki.

Zapraszamy do eleganckiego lokalu
"Night Club 2000"

Organizujemy w każdy piątek od godz. 19.00 DANCING



Zakład Tworzyw

POLI-CHEM

Blachownia Spółka z o.o.

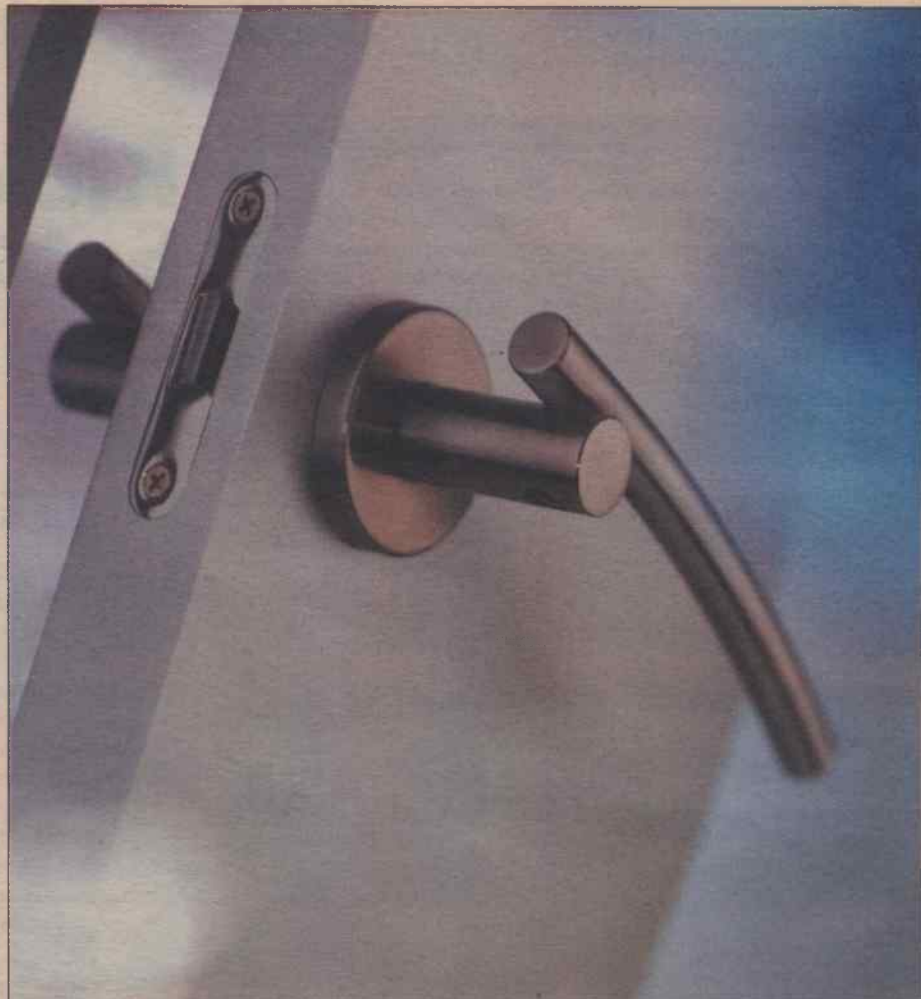
47-225 Kędzierzyn-Koźle ul. Szkolna 15, tel.: 488 66 87, 488 68 25, fax: 488 66 22

OFERUJE:

FOLIE BUDOWLANE

Ceny promocyjne od 26 maja do 07 czerwca '99
(upust 10 %) !

RURY POLIETYLENOWE dla ogrodnictwa
Zapraszamy !!!



OTWÓRZ DRZWI DO WYJĄTKOWYCH MOŻLIWOŚCI...

...które oferuje Ci SUPERKONTO w PKO BP: minimum formalności, międzynarodowe karty płatnicze, łatwo dostępne kredyty - odnawialny i gotówkowy, możliwość bezpiecznego i korzystnego lokowania pieniędzy oraz całodobowy dostęp do gotówki dzięki szerokiej sieci bankomatów... W sumie wiele korzyści na co dzień. Bo SUPER to coś naprawdę wyjątkowego.



PKO BP *Blisko Ciebie*

SUPERKONTO

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK PAŃSTWOWY Internet: www.pkobp.pl Infolinia: 0-800 120 139

"APM-CAR" s.c.

SALON I SERWIS

Kędzierzyn-Koźle ul. Koszykowa 23
Tel. (077) 481 04 35, fax: 481 04 77

SEAT

SALON

Racibórz ul. Opawska 54
Tel. (032) 415 27 29



U Nas

Drogi

Tęty Tylko Klient

PIECZĄTKI w 1 godz.

» MINIAURA «

ZAKŁAD
PIECZĄTKARSKO - POLIGRAFICZNY

Kędzierzyn-Koźle
ul. Głowackiego 4
tel. 83 19 79

PIECZĄTKI • WIZYTÓWKI • DRUKI
IDENTYFIKATORY • WIZYTÓWKI DRZWIOWE

Zapewniamy wysoki standard usług,
szybkie wykonawstwo, atrakcyjne ceny.
Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie

MIĘJSKI ZAKŁAD
CMENTARNY

Kędzierzyn-Koźle
ul. Bałtycka 2
483 - 40 - 76
483 - 55 - 41

OFERUJE:

Kompleksowe usługi
POGRZEBOWE
po najniższych cenach